

Nagroda
**Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006**
dla Redaktora
Naczelnego

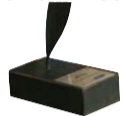


Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
**Dziennikarskie
Koziołki 2016**



dla Redaktora
Naczelnego

Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
**Dziennikarskie
Koziołki 2007**



dla Zespołu
Redakcyjnego

Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

ATRAKCYJNE
CENY!



RENAULT

AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-ŁAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Rok XXI

Numer 17-18 (514-515)

27 września 2023

ISSN 1734-5294

www.twojtydzien.pl

e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

GAZETA BEZPŁATNA

FELIETON

Tomasz
Mańkowski

**Dzień
Bez Mózgu**

strona 4

JUBILEUSZ TTW

**Kiedy rozum
śpi...**

Rozmowa
z ANDRZEJEM
PATALASEM,
prezesem spółki
Autostrada
Wielkopolska S.A.

strona 5 i 10

SUCHY LAS

Proces
Grzegorza Wojtery

**Biegła
nie taka...
biegła²**

strona 6 i 10

MOTO

**Jeep
– skąd
ta nazwa?**

strona 15

**Twój TYDZIEŃ
WIELKOPOLSKI
w WERSJI
ELEKTRONICZNEJ NA
www.twojtydzien.pl**

Polacy rezygnowali z biur podróży



strona 3

FOT. – TOMASZ MAŃKOWSKI



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

Siła składników

COLLAGEN GLOW to autorska linia kosmetyków stworzona przez Ekspertki **Laboratorium Naukowego Lirene** dla wymagającej skóry dojrzałej. Sztaje się ona wyraźnie gładziej, jędrniejsza i zregenerowana. Złoto koloidalne – opóźnia procesy starzenia i zmniejsza widoczność zmarszczek, a Fitokolagen (kolagen

roślinny) – działa nawilżająco i ochronnie. **COLLAGEN GLOW Przeciwzmarszczkowy krem wygładzający 50+** oprócz tych dwóch składników zawiera Niacynamid (witamina B3), który wyrównuje kolor skóry i zapewnia jej blask. Witamina E działa przeciwrodnikowo, a kwas hialuronowy nawilża, zatrzymując wodę w naskór-

ku. **COLLAGEN GLOW Przeciwzmarszczkowy krem ujędrniający 60+** ma dodatkowo wyciąg z bursztynu – regeneruje, ujędrnia i delikatnie rozświetla, a wosk kandelila, masło Shea i olej awokado działają natłuszczająco, zmiękczająco i wygładzająco, zapewniając skórę odżywienie. **COLLAGEN GLOW Przeciwzmarszczkowy krem naprawczy 70+** ma w składzie Retinol – przyspiesza proces odbudowy skóry i zmniejsza przebarwienia. Masło shea, wosk z oliwek i olej sojowy zapewniają odpowiednie odżywienie, nawilżenie i elastyczność. Cena 26,99 zł, 50 ml.



Mistrzowski makijaż

NINJA BASE Matująca baza pod podkład 10 w1 (29,99 zł, 30 ml) ma działanie nawilżające, wygładzające, poprawiające kolor i matujące. Baza do zadań specjalnych

Lirene gwarantuje aż 10 funkcjonalności! Przedłuża trwałość makijażu o 6 godzin, zmatając cerę ograniczając wysychanie i produkcję sebum. Filtr SPF20 ochroni przed

promieniowaniem UV, a beżowy kolor ukryje widoczne pory wyrównując kolor skóry. Zawarte w bazie ceramidy, peptydy i humektanty – nawilżą, wygładzą i odżywią skórę.

Peeling w maseczce

Maseczki do twarzy z kwasami to nowa propozycja 4 wegańskich kosmetyków **ZIAJA** łączących właściwości delikatnego peelingu i maseczki z kwasami. Gęste, odżywcze formuły produktów bazują w minimum 90% na składnikach pochodzenia naturalnego polecane są jako uzupełnienie codziennej pielęgnacji każ-

dego rodzaju i typu cery. Maseczki wyróżnia obecność kwasów, które poprawiają kondycję skóry przez jej wygładzenie, nawilżenie, rewitalizację i odświeżenie. Różnorodne zapachy, kremowe konsystencje, nietypowe połączenie maseczki z peelingiem sprawiają, że ich użycie jest przyjemnym, pobudzającym zmysły rytua-



łem. W serii są: maseczka do twarzy z kwasami owocowymi, maseczka z kwasem hialuronowym, z kwasem glikolowym i maseczka z kwasem elagowym. Cena 12,68 zł, 55 ml.

Zadbaj o stopy



Razem z **LIRENE PROFESSIONALFOOTCARE** zadbaj o stopy. **Podology Expert Maść parafinowa do suchych stóp** (19,99 zł, 75

ml) regeneruje zniszczoną skórę stóp i pięt. Zawiera witaminę A, która nawilża i delikatnie złuszcza oraz działającą antyoksydacyjnie witaminę E. Na oczyszczoną i osuszoną skórę trzeba nałożyć grubszą warstwę maści i zostawić na około 15 minut. **Podology Expert Koncentrat nawilżający do suchych stóp i pięt** o bogatej formu-

le dla popękanych pięt i stóp zawiera mocznik (w stężeniu 30%), który wygładza i odżywia. Kwas glikolowy działa zmiękczająco i przeciwdziałając zrogowaceniu. **Podology Expert Serum odbudowujące do przesuszonych stóp** zawiera 5% propolisu, który wygładza i nawilża. Masło shea (10%) i ekstrakt z kasztanowca.

Dziecięca łagodność

Marka **Yumi** mszczyci się tym, że w jej kosmetykach nawet 97% składników stanowią substancje naturalne, nie ma w nich parabenów, barwników, parafiny,

SLS i silikonów. Bazą kosmetyków **Yumi** jest aloes w stężeniu 99% znany z właściwości nawilżających. Jest odpowiedni do skóry małych dzieci, bo został gruntownie przebadany i udowodniono jego wyjątkowe właściwości. Kosmetyki **Yumi Baby** są w 100%

wegańskie, hipoalergiczne i mogą być stosowane już od pierwszego dnia życia dziecka przez najmłodszych z alergią skórą i AZS. **Krem SOS do buzi i ciała od pierwszych dni życia** (24,99 zł/50 ml) to uniwersalny krem łagodzący. Idealnie koi podrażnienia.

Oczu blask

YUMI Krem pod oczy aloesowy nawilżający niwelujący cienie pod oczami to prawdziwa, owocowa uczta! Ma 98% składników pochodzenia naturalnego. Skóra pod oczami jest delikatna i cienka. Krem **Yumi** nawilża, niweluje cienie i pielęgnuje skórę. Zapomnisz uczucie ciężkich, niewyspanych oczu! Krem **Yumi** poza aloesową bazą zawiera: kwas hialuronowy, ekstrakt z granatu, sok z granatu i malin, skwalan i legactif (substancja aktywna pochodzenia roślinnego m.in. z cytryny), która niweluje obrzęki i opuchnięcia. Cena 15 ml, 32,99 zł.

STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

Po nowy makijaż do SEPHORY



Z przyjemnością ogłaszamy europejską premierę marki **Makeup by Mario**, której produkty będą dostępne na wyłączność w Sephora - w perfumeriach stacjonarnych i online.

Mario Dedivanovic - jeden z najbardziej wpływowych i obserwowanych w mediach społecznościowych wizażystów swojego pokolenia - jest mistrzem rzemiosła beauty. Mario - lider innowacji branży kosmetycznej - jest wizjonerem, który za sprawą swoich produktów i technik makijażu wyznacza nowe trendy piękna na świecie.

Stworzone z zamysłem, efektywne produkty oraz inteligentne formuły **Makeup by Mario**, łatwe w użyciu, są tworzone z wykorzystaniem najwyższej jakości składników dla odtworzenia charakterystycznych technik Mario, przy łatwej aplikacji.

- *Premiera Makeup By Mario w Sephora w Europie to spełnienie moich marzeń. Jestem bardzo wdzięczny, że nareszcie możemy być częścią tego regionu. Nie mogę się doczekać, aż podzielę się z Wami moją marką. Mam nadzieję, że pokochacie moje produkty oraz techniki, z inspiracji których powstały - tak mocno jak ja - powiedział Mario Dedivanovic, Dyrektor Generalny i Dyrektor Kreatywny*

Makeup by Mario.

Jednym z bestsellerów marki jest **SoftSculpt® Transforming Skin Perfector - bronzer, rozświetlacz i puder wykończeniowy w jednym**. Formuła, dostępna w pięciu odcieniach tworzy transparentny efekt promiennego wykończenia. Niezwykłą popularnością cieszy się również **Master Mattes® Eyeshadow Palette - paleta cieni do powiek** w odcieniach inspirowanych różnymi odcieniami skóry.

W 2020 roku Mario celebrował 20-tą rocznicę pracy jako wizażysta oraz premierę swojej autorskiej marki kosmetycznej - **Makeup By Mario**. Kolekcje tej marki cieszą się uznaniem prasy i klientów na całym świecie, zdobywając liczne nagrody, a wiele produktów takich, jak: **Master Mattes® Eyeshadow Palette, MoistureGlow™**

Plumping Lip Serum, SoftSculpt® Shaping Stick oraz **SoftSculpt Transforming Skin Enhancer®** - ma status bestsellerów Sephora w Ameryce Północnej.



Bezpieczne kolory



AA WINGS OF COLOR to bezpieczne kosmetyki do makijażu testowane klinicznie z udziałem alergenów, a przy tym skuteczne i trwałe. Rozpocząć warto od bazy np. **Primer Natural Glow Baza Rozświetlająca 30 ml** zanim zastosujemy np. **Ideal Match Foundation In Powder Wielofunkcyjny podkład w pudrze** (8,5 g, 39,99 zł). Ten podkład dopasowuje się do koloru i struktury skóry, dając naturalne wykończenie makijażu. Kwas hialuronowy w połączeniu z witaminą C + E dostarcza skórce nawilżenia, a formuła woodoporna pudru do długo trwałego efektu do 16 h. **AA WINGS OF COLOR Glass Highlighter Wielofunkcyjny rozświetlacz z efektem taflii** (7 g, 38,99 zł) to możliwość stopniowego krycia, od delikatnego glow po intensywny blask twarzy i ciała. **Lip Care Glow Oil Pielęgnujący olejek do ust** (4,5 ml, 39,99 zł) to połączenie blasku, nawilżenia i komfortu oraz przyjemnie lekka, nieklejąca się formuła. Każdy kolor o innym owocowym zapachu: Cherry, Exotic, Raspberry, Peach. **AA WINGS OF COLOR Blush & Go Róż do policzków** (4,5 g, 27,99 zł) podkreśli kości policzkowe. Aksamitna formuła łatwo się rozprowadza i zapewnia długotrwałe matowe wykończenie. **No Limit Volume Deep Black Pogrubiający tusz do rzęs** (6 g, 34,99 zł) ma zapewnić objętość bez limitu, a cienkie i niewidoczne rzęsy staną się gęste



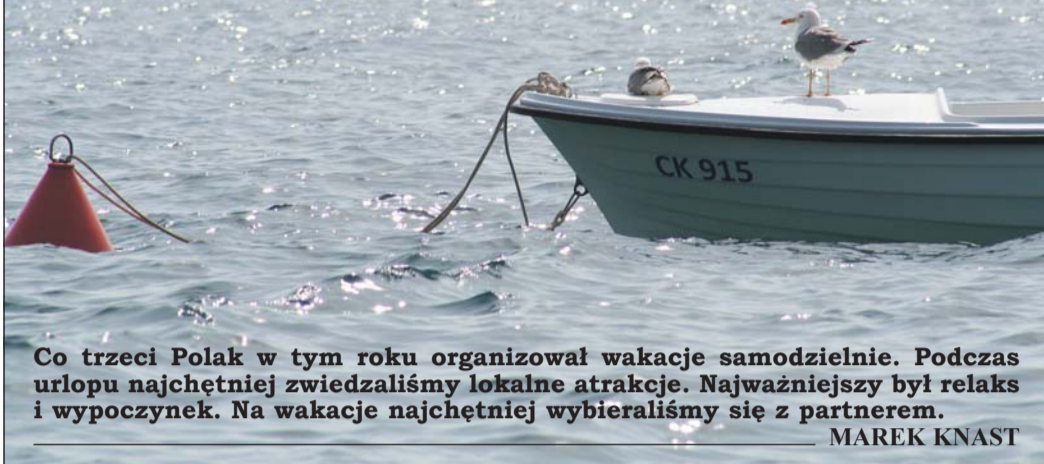
i wydłużone. Stożkowa silikonowa szczoteczka, pomaga uzyskać jednocześnie objętość, długość oraz głęboką czerń.

Wzmocnij włosy

Promieniowanie UV, woda w basenie czy morzu sprawiają, że włosy stają się przesuszone i słabsze. Często po wakacjach włosy zaczynają też wypadać, a końcówki kruszyć, dlatego potrzebują szybkiego i skutecznego wzmocnienia. Rozwiązaniem są kosmetyki z linii **ANTI-HAIR LOSS** francuskiej marki Yves Rocher. Naturalny sposób na mocne włosy pełne objętości! W linii **ANTI-HAIR LOSS Yves Rocher** znajduje się: **Intensywna kuracja przeciw wypadaniu włosów** (99,90, 4 x 15 ml), **Szampoon przeciw wypadaniu włosów z białym lubinem** (39,90 zł, 300 ml), **Wzmacniająca odżywka przeciw wypadaniu włosów z białym lubinem** (39,90 zł, 200 ml) i **Serum wzmacniające do skóry głowy i włosów Yves Rocher** (44,90 zł, 75 ml).



Polacy rezygnowali z biur podróży



Co trzeci Polak w tym roku organizował wakacje samodzielnie. Podczas urlopu najchętniej zwiedzaliśmy lokalne atrakcje. Najważniejszy był relaks i wypoczynek. Na wakacje najchętniej wybieraliśmy się z partnerem.

MAREK KNAST

Jak wynika z badania „Urlopowe zwyczaje Polaków – lato 2023” w tym co trzeci Polak wakacje organizował samodzielnie. 29% respondentów wskazało, że chętnie brało udział w zorganizowanym wyjeździe przez znajomych lub rodzinę. Niektórzy również przygotowywali wyjazd sami (21%). Jedynie 18% ankietowanych wskazało, że kupowało wyjazd w biurze turystycznym.

Wiele osób wyjeżdżało na urlop do 7 dni (28%) oraz powyżej 14 dni (16%). Urlop najczęściej spędzaliśmy z partnerem lub partnerką (38%), z przyjaciółmi i znajomymi (29%), z rodziną (21%). Na samodzielny wyjazd decydowało się jedynie 12% osób.

Wakacje finansowane były głównie z oszczędności (45%) lub bieżących zarobków (29%). Niektóre osoby pożyczają również od rodziny (14%) lub brały kredyt (12%). Najczęściej na urlop wydawaliśmy do 2.000 złotych na osobę (43%) lub do 1.000 złotych na osobę (31%). 16% respondentów wskazało, że przeznaczalo do 3.000 złotych.



Na rozrywkę podczas wakacji najczęściej wydawane było od 200 do 300 złotych (42%).

W tym roku Polacy najczęściej wybierali wakacje za granicą, jak potwierdza 38% ankietowanych. Na urlop w

doświadczyć ciekawych wrażeń uprawiali sporty ekstremalne (20%). Z kategorii rozrywek sportowych najczęściej wybierali te motoryzacyjne takie jak offroad, gokarty (42%), wodne jak na przykład kitesurfing, ka-



Polisce decydowało się 29% respondentów. Często formą odpoczynku był również city break, czyli weekendowe wypadki do innych miast (21%). Najwięcej osób wybierało urlop za granicą w krajach europejskich (28%), zaś w Polsce nad morzem lub na Mazurach (27%) lub górach (21%).

Polacy najchętniej spędzali urlop wypoczywając i relaksując się (33%). Podczas pasywnego wypoczynku czytali książki i słuchali muzyki lub podcastów (29%), a także korzystali z zabiegów SPA (14%). Cenili sobie również po prostu leniuchowanie (31%). Czas z bliskimi podczas urlopu spędzali zwiedzając lokalne atrakcje (36%).

Ankietowani decydując się na aktywny wypoczynek wybierali najczęściej zwiedzanie (35%) lub uprawianie sportu (32%). Chętnie też próbowali nowych rozrywek (19%). Aby

jaki, jachty lub sporty ekstremalne (17%). Wśród tych ostatnich dominowały sporty ekstremalne takie jak strzelanie (44%), przejażdżki samochodami wysięgowymi (29%) czy flyboard (15%).



FOT. (4X) – TOMASZ MAŃKOWSKI

Nagroda Sacharowa

Co roku we wrześniu posłowie do Parlamentu Europejskiego i grupy polityczne zgłaszają kandydatów do Nagrody Sacharowa. Nagroda im. Sacharowa za wolność myśli to wyróżnienie przyznawane dla jednej lub kilku osobistości, lub też grupy osób szczególnie zasłużonych w walce na rzecz praw człowieka i wolności. Nagroda została ustanowiona w grudniu 1988 przez Parlament Europejski i nazwana na cześć radzieckiego naukowca oraz działacza politycznego Andrieja Sacharowa.

ANDRZEJ KOWALSKI

Podpisane nominacje wraz z dowodami są następnie oceniane na wspólnym posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych, Podkomisji Praw Człowieka i Komisji Rozwoju Parlamentu Europejskiego. Komisja Spraw Zagranicznych i Komisja Rozwoju sporządzają krótką listę trzech kandydatów w drodze głosowania, a następnie przedkładają ją do ostatecznej decyzji Konferencji Przewodniczących (przewodniczący PE i przywódcy grup politycznych).

Zwycięzca zostanie ogłoszony w październiku, a ceremonia wręczenia nagród odbędzie się podczas grudniowego posiedzenia plenarnego w Strasburgu.

W 2022 r. nagrodę otrzymał Odważny Naród Ukraiński, reprezentowany przez wyłonionych w wyborach prezydenta oraz przywódców i społeczeństwo obywatelskie, a rok wcześniej Aleksiej Nawalny, rosyjski opozycjonista, który jest dzisiaj więziony w rosyjskim łagrze i uznawany przez Putina za wroga numer 1.

20 września eurodeputowani i grupy polityczne PE przedstawili swoich kandydatów do Nagrody Sacharowa 2023. Głosowanie na trzech finalistów odbędzie się w październiku.

Co roku Parlament Europejski przyznaje Nagrodę im. Sacharowa za wolność myśli wyjątkowym osobom lub organizacjom broniącym praw człowieka i podstawowych wolności. Nominacje mogą zgłaszać grupy polityczne lub co najmniej 40 posłów i posłanek. Tegoroczne nominacje przedstawiono na spotkaniu parlamentarnych Komisji Spraw Zagranicznych, Rozwoju oraz Podkomisji Praw Człowieka w Brukseli 20 września.

Dziewięciu nominowanych do Nagrody Sacharowa 2023:

Mahsa Amini i irańskie kobiety to nominacja Europejskiej Partii Ludowej. Kurdynka Mahsa Amini miała 22 lata, gdy odwiedzając Teheran została aresztowana i pobita przez tzw. „policję moralności” za „niewłaściwe” zakrywanie włosów hidżabem. Jej śmierć wywołała masowe protesty w Iranie. Pod hasłem „Kobieta, Życie, Wolność” protestowano przeciwko nakazowi noszenia hidżabu i innym dyskryminującym przepisom.

Grupa Socjalistów i Demokratów oraz grupa Renew Europe również nominowały Mahsę Amini i Ruch Kobieta, Życie, Wolność jako przedstawicieli walki o prawa kobiet w Iranie.

Afgańscy działacze edukacyjni Marzia Amiri, Parasto Hakim i Matiullah Wesa zostali nominowani przez Petrasa Auštrevičiusa, Hannę Neumann i 57 innych posłów i posłanek do Parlamentu Europejskiego. Marzia Amiri założyła największą w Afganistanie sieć tajnych szkół domowych. Parasto Hakim pomogła założyć 90 lokalnych szkół w prowincji Oruzgan; po

przejęciu władzy przez talibów zakładała tajne szkoły. Matiullah Wesa, który kwestionował dekrety talibów i nadal opowiadał się za edukacją dziewcząt, został uprowadzony pięć miesięcy temu.

Nominacją grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów jest proeuropejski naród gruziński i Nino Lomjaria, była gruzińska rzeczniczka praw obywatelskich, za wysiłki na rzecz obrony ich praw i ochrony demokracji. Jako rzeczniczka praw obywatelskich, Nino Lomjaria walczyła o prawa osób zagrożonych dyskryminacją – osób, które uciekły z okupowanych przez Rosję regionów Gruzji, mniejszości etnicznych i religijnych, dzieci i osób niepełnosprawnych – a także o wolność słowa.

Grupa Tożsamości i Demokracja nominowała Elona Muska za ujawnienie praktyk stosowanych przez poprzednie kierownictwo platformy Twitter (obecnie X) ograniczających wolność słowa użytkowników. Elon Musk chce położyć kres tym praktykom i jest przeciwny pozbawianiu kogoś platformy ze względu na jego/jej poglądy polityczne.

Grupa Zielonych/Wolny Sojusz Europejski nominowała Vanessę Nakate, młodą Ugandyjkę zaangażowaną w walkę ze zmianą klimatu i walką na rzecz praw człowieka. Vanessa założyła pierwszy w Ugandzie oddział ruchu klimatycznego Fridays For Future i, wraz z innymi młodymi Afrykanami, ruch Rise Up Movement.

Tilly Metz i 42 innych posłów i posłanek do Parlamentu Europejskiego nominowało Vilme Núñez de Escorcía i duchownego Rolando José Álvareza Lagosa z Nikaragui. Vilma Nuñez od dziesięcioleci walczy o prawa człowieka w Nikaragui. Pomimo prześladowań pozostaje w swoim kraju. Rolando José Alvarez, biskup Matagalpy, jest jednym z najbardziej zagorzałych krytyków reżimu prezydenta Daniela Ortegi. W lutym 2023 roku, po odmowie opuszczenia kraju, został skazany na 26 lat więzienia i zawieszono jego obywatelstwo.

Nominacją Lewicy są kobiety walczące o bezpłatną, bezpieczną i legalną aborcję: **Justyna Wydrzyńska**, Morena Herrera i Colleen McNicholas. **Justyna Wydrzyńska broni praw polskich kobiet i jest członkinią Aborcyjnego Dream Teamu. Została skazana na osiem miesięcy prac społecznych za pomoc kobiecie w uzyskaniu aborcji w Polsce.** Morena Herrera jest feministką i działaczką społeczną, opowiadającą się za bezpiecznym i legalnym dostępem do aborcji w Salwadorze. Colleen McNicholas to amerykańska położnik-ginekolog z dużym doświadczeniem w zapewnianiu wysokiej jakości opieki i skutecznym propagowaniu zdrowia reprodukcyjnego.

KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

Cata Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykaty.com • karykaty@onet.pl

Firmowe eventy, konferencje, targi, wesela...



GALERIA TTW



Ach... przespać się pod taką pościelą!

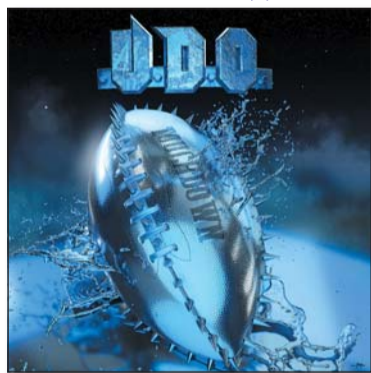
GALERIA SZCZEPANA SADURSKIEGO



RYS. – SZCZEPAN SADURSKI

MUZYKA

U.D.O. „Touchdown” (2023)



U.D.O. to niemiecki zespół heavy metalowy założony w 1987 roku przez byłego wokalistę Accept, Udo Dirkschneidera. Znany jest przede wszystkim z charakterystycznego brzmienia, które wiernie kontynuuje tradycję Accept opartą na germańskim stalowym rdzeniu.

U.D.O. przez lata dostarczał solidny, ciężki metal, utrzymując ciągłość stylu, który znaleźliśmy z Accept, a Udo Dirkschneider, z charakterystycznym chropowatym głosem, nadal jest jednym z czołowych wokalistów w gatunku.

Już w pierwszym utworze demonstruje swoją charyzmę i siłę wokalną udowadniając, że wiek dla niego to tylko cyfra. A pochodzący z Westfalii muzyk ma już 71 lat na karku.

Największą siłą muzyki U.D.O. jest jej niezmiennie brzmienie, które przyciąga tych, którzy lubią klasyczny heavy metal. Choć zespół nie wnosi nic nowego do gatunku (bo w sumie po co poprawiać coś co działa z niemiecką perfekcją), to utrzymuje wysoki poziom wykonania i dostarcza fanom to,

czego oczekują.

Touchdown, najnowsza płyta jest niezwykle energetyczna i serwuje potężną dawkę muzyki, która przypomina, dlaczego U.D.O. jest uważany za legendę gatunku. Gitary są ostrym tłem każdego utworu tnąc jak żyłki po uszach, a sekcja rytmiczna solidnie trzyma rękę na pulsie, czy raczej na basie. Ciekawostka - za instrumenty perkusyjne odpowiada syn wokalisty - Sven.

Produkcja jest czysta i klarowna, co pozwala każdemu docenić każdy element brzmienia. Całość spinają chwytliwe refreny z potężnymi gitarowymi riffami i niezapomnianymi solówkami. Teksty często poruszają tematy społeczne i osobiste, co dodaje głębi utworom.

Jeśli jesteś fanem tradycyjnego niemieckiego metalu z mocnym wokalem i ostrymi gitarowymi riffami, warto dać im szansę i zapoznać się nową płytą, a najlepiej z całą dyskografią U.D.O. Dla fanów heavy metalu jest to pozycja obowiązkowa, a dla tych, którzy dopiero odkrywają ten gatunek, to doskonały punkt wyjścia.

„Dziadek” Dirkschneider nadal potrafi dostarczyć niezapomniane dźwięki scenie metalowej. (9/10)

KUBA „THORN” MALENDOWSKI

HUMOR Z ZESZYTÓW SZKOLNYCH

- ❑ Ludzie pierwotni gdy chcieli rozpalic ogień, musieli pocierać krzemieniem o krzemień, a pod spód podkładali stare gazety.
- ❑ Harem to człowiek posiadający zbiór kobiet.
- ❑ Wokulski zakupił klacz od Krzeszowskiego, aby później prosić o jej rękę.
- ❑ Jagiello zwyciężył pod Krzyżankami w bitwie nad Grunwaldem.
- ❑ Gerwazy urządził polowanie na zaproszonych gości.
- ❑ Bohater na końcu zniknął w mrokach światła.
- ❑ Rekin szeroko otworzył twarz i ujrzal swoje zęby.
- ❑ Zmorza mamy korzyści zdrowotne i spożywcze.
- ❑ Prezydent bardzo dokładnie rozpatrywał wszystkie sprawy, czasem się nawet zastanawiał.
- ❑ W człowieku też jest rura oddechowca - jak w samolocie.
- ❑ Pitagoras nic nie robił, tylko myślał o trójkątach.
- ❑ Przed napisaniem tej recenzji przeczytałem tę książkę sześć razy, a za jej ciekawością przemawia to, że znudziła mi się dopiero za czwartym razem.
- ❑ Na wycieczce z okazji Dnia Absyntenta cała wycieczka piła za zdrowie wszystkich abstynentów.
- ❑ Całemu oddziałowi wojska złożono najserdeczniejsze życzenia szybkiej ekshumacji.
- ❑ Błony komórkowe spełniają bardzo ważną funkcję w życiu komórki: wiedzą kogo wpuścić, a kogo wypuścić, czyli funkcję celnika.
- ❑ Alicja spojrzala w lustro i zauważyła samą siebie stojącą przed lustrem.

Dzień Bez Mózgu

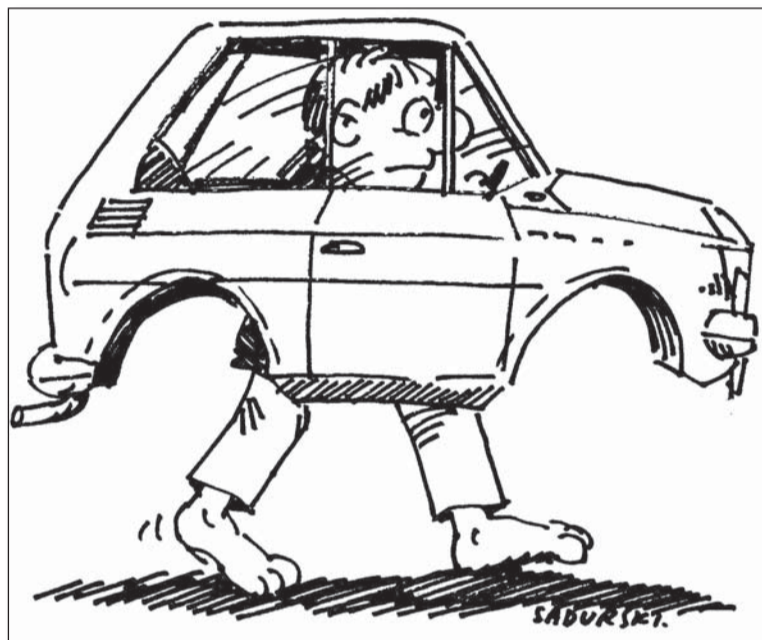
FELIETON
– TAK MYŚLĘ

Życie to nie jest łatwa bajka, znowu przekonałem się o tym kilka dni temu. Dokładnie w piątek, bardzo dokładnie - 22 września, super dokładnie - o godzinie 9.07. Piłem poranną kawę, przecierałem oczy by spojrzeć przyjaźnie i z miłością na otaczający mnie świat, a tu nagle dostałem w skołatany łeb. Dotarła do mnie informacja, że mamy właśnie... Europejski Dzień Bez Samochodu. Większego idiotyzmu, poza programami informacyjnymi w pewnej telewizji, nie widziałem.

proekologiczne inicjatywy pojawiały się w różnych krajach. Natomiast pierwsza oficjalna narodowa kampania odbyła się Wielkiej Brytanii w 1997 roku za sprawą Environmental Transport Association. Śladem Wielkiej Brytanii ruszyły inne kraje. W Polsce Dzień Bez Samochodu obchodzony jest od 2004 roku.

Chodzi więc o to - dotarło do mnie - by przez jeden dzień nie jeździć autem, rozdeptać swoje rozdeptane trampki i wieczorem położyć się spać w przeświadczeniu, że jestem lepszy niż wczoraj, że jestem ekologiczny, że jestem cool, że mam jeszcze szansę na zbawienie. No i git - wchodzę w to, postanowiłem.

Ale... kawa (ta najlepsza na świecie) znowu zamocila mi w głowie. Idźmy szerzej, z rozmachem, z wiatrem we włosach, na przekór innym, tym złym, nieświadomym co to codziennie tyłki wożą w tych swoich



RYS. – SZCZEPAN SADURSKI

O większym idiotyzmie, poza wypowiedziami polityków którzy z szambą w tych swoich utyłanych walonkach nie powinni nigdy wyjść, nie słyszałem.

Ale zaciekawiłem się. Od pewnego czasu fascynuje mnie absurd, od pewnego czasu realizuję się intelektualnie wstuchując się w niewyobrażalne brednie, dlatego postanowiłem sprawdzić w czym rzecz.

Okazuje się że Dzień bez Samochodu (ang. World Car Free Day) to międzynarodowa kampania proekologiczna. Chodzi w niej o przypomnienie, jak złe skutki dla naszej planety mogą mieć samochody spalinowe. Co roku przypada on 22 września i jest uwieńczeniem obchodzonego od 16 września Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu (Tydzień Mobilności).

Już się zadumałem nad losem tego świata, po policzkach popłynęły mi łzy (wrażliwi facetci, a ja taki jestem, czasami głęboko przeżywają tragizm naszych dni), zaczęła mnie z przejęcia boleć głowa i - jasne jak słońce - bić serce w rytm kawałków Primal Fear (kto nie wie o czym mowa, niech sobie sprawdzi).

Cierpiełem, cierpiełem za miliony, za te niegodziwości, za głupotę i zakłamanie, ale tyk kawy pomógł (mam w domu najlepszą kawę na świecie) i podjąłem studia dalej, by się zorientować w czym rzecz.

Początek Dnia Bez Samochodu - jak się dowiedziałem - ma związek z kryzysem naftowym, który wybuchł 1973 roku. Wówczas to podobne

furach, furkach i szrotach, a wydaje im się, że są panami świata. Bądźmy kreatywni, twórczy, natchnieni misją spełnienia.

No i zacząłem kombinować. Kawa w kubku się skończyła, było więc trudniej, a nowej nie robiłem, bo tak mnie pochłonęła misja zbawienia świata i ratowania planety. Było trudniej, ale jest się przecież git facetem.

W końcu wymyśliłem - proponuje w jakimś tam wolnym dniu obchodzić nie Europejski, co tam idźmy szeroko, Światowy, ba... Galaktyczny Dzień Bez Papieru Toaletowego. Zaoszczędzimy drzewa, papier, energię potrzebną do jego wyprodukowania, nie będzie trzeba nic przewozić, planeta odżyje, umocni się, będzie nam wdzięczna. Pomysł dobry? Genialny, ale... mam jeszcze kilka.

Dzień Bez Sztucznej Szczęki (jasne, średnio dobry, bo kto dzisiaj ma sztuczną szczękę), Dzień Bez Szczotki i Pasty Do Zębów (to jest dobre, kto dzisiaj nie myje zębów - pozytywne skutki dla planety gwarantowane), Dzień Bez Korzystania Z Toalety (ale by nam planeta podziękowała), Dzień Bez...

Mógłbym tak jeszcze wymyślać i podpowiadać rozmaitym „ekologom”, ale niech sami pogłównują, poszukają w zakamarkach swojego mózgu. Nie ma gdzie szukać? Nie ma mózgu? Niemożliwe, ja dopiero podjąłem obywatelską inicjatywę by ustanowić Dzień Bez Mózgu. Jest tylko jeden problem, dla niektórych ten Dzień trwa 365 dni w roku.

TOMASZ MAŃKOWSKI

15 maja 2022 roku minęło 20 lat od dnia wydania pierwszego numeru „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”.
W tym czasie ukazało się na naszych łamach sporo tekstów, które – jak nam się wydaje – warto przypomnieć.

W 2023 roku minęło 30 lat od powołania i zarejestrowania spółki Autostrada Wielkopolska. Poniżej przypominamy z tej okazji rozmowę z Andrzejem Patalasem (zmarł w wieku 72 lat w 2013 roku) – pomysłodawcą, założycielem, wieloletnim prezesem Autostrady Wielkopolskiej i Autostrady Wielkopolskiej II, a także członkiem rad nadzorczych obu spółek

Kiedy rozum śpi, czyli co z autostradą do Świecka?

Rozmowa z ANDRZEJEM PATALASEM, prezesem spółki Autostrada Wielkopolska S.A.

- Z czego wynika ta niechęć mediów, niektórych polityków i urzędników do Autostrady Wielkopolskiej, firmy, która jako jedyna w Polsce wybudowała dotychczas autostradę spełniającą standardy europejskie. Nie ma drugiej takiej autostrady w naszym kraju, a na stronie internetowej kierowanej przez pana firmę, w zakładce „Aktualności”, znalazłem jedynie polemiki, sprostowania i tłumaczenia. Trudno udowodnić, że nie jest się wielbłądem?

- Rzeczywiście trudno. Z czego wynika ta niechęć? Nie wiem...

- A może chodzi o zdyskredytowanie doktora Jana Kulczyka, który jest szefem Rady Nadzorczej Autostrady Wielkopolskiej?

- Nigdy takie sprawy nie były podnoszone. Mamy nieprzychylną prasę, ciągle pytają nas „Dlaczego jeszcze nie budujecie?”, a my musimy wyjaśniać, że budowa autostrady w systemie koncesyjnym nakłada na nas obowiązek uzgadniania

wszelkich kroków ze stroną rządową, która jest naszym partnerem ponieważ działamy w programie partnerstwa publiczno-prywatnego. Jesteśmy zobowiązani do każdorazowego uzyskiwania zgody rządu nawet na wydatkowanie pieniędzy na projekt z naszego budżetu. Największą przeszkodą jest wprowadzanie przez stronę publiczną wielu zmian przepisów. Gdyby tych zmian nie było lub byłyby wprowadzane w sposób bardziej przemyślany i uporządkowany, budowa odcinka do Świecka byłaby w toku, a wkrótce dojechalibyśmy do Berlina łącząc autostradę A2 z siecią autostrad europejskich. Krytykowany przez niektórych polityków system publiczno-prywatny budowy autostrad w Polsce wcale się nie skompromitował, czego my jesteśmy najlepszym przykładem. To przecież nikt inny, tylko nasza spółka wybudowała autostradę o długości 149 kilometrów, licząc od Nowego Tomyśla do Konina, z wyłączeniem obwodnicy Poznania o długości 13,3 kilometra. Ta

inwestycja nie wymagała wydania przez budżet państwa ani złotówki. A ludzie mogą bezpiecznie podróżować...

- Słyszałem opinie, że system koncesyjny się nie sprawdził, że teraz budowę autostrad zajmie się państwo i pójdzie to sprawniej, szybciej i będzie tańsze. Co pan na to?

- W wielu dziedzinach istnieje takie przekonanie, że jeżeli będziemy robić coś inaczej to będzie dobrze. System koncesyjny został zaniechany. Trudno w takim przypadku mówić o sprawdzeniu się.

- No to jaka jest prawda?

- Pod koniec lat dziewięćdziesiątych Autostrada Wielkopolska wzięła udział w dwustopniowym międzynarodowym przetargu, komisja uznała, że nasza oferta jest najlepsza i w roku 1997 podpisaliśmy umowę koncesyjną. Potem rozpoczęły się przepychanki polityczne, ciągnące się w nieskończoność negocjacje itp. Proszę zwrócić uwagę, że sama budowa – choć jest to niespotykane na skalę polską przedsięwzięcie finansowe, logistyczne itp. – przebiegała już bardzo szybko i sprawnie. 22 grudnia 2002 roku oddaliśmy do użytku odcinek Konin-Września o długości 47,66 kilometrów, 27 listopada 2003 roku kierowcy pojechali pierwszy raz płatną autostradą na odcinku Września-Poznań Krzeszyna o długości 37,5 kilometrów, 27 października 2004 roku oddaliśmy do użytku odcinek Poznań Komorniki-Nowy Tomyśl o długości 50,4 kilometrów. Umowa koncesyjna zobowiązywała Autostradę Wielkopolską do oddania 137-kilometrowego odcinka do roku 2007. Został on jednak, przypomnijmy, oddany w październiku 2004 roku, czyli prawie dwa i pół roku przed terminem. Inwestycja ta otrzymała Nagrodę I Stopnia Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Koszt budowy A2,



bez bezpośredniego udziału pieniędzy budżetowych, wyniósł 4,7 miliona euro za jeden kilometr. Państwo buduje drożej. W tym miejscu warto podkreślić również i to, że obecnie użytkowane autostrady wybudowane przez Skarb Państwa nie spełniają wymogów przewidzianych prawem dla autostrad płatnych i wymagają dalszego, znacznego dofinansowania. W roku 2004 wybudowaliśmy więc 50 kilometrów autostrady, a państwo... ani jednego.

- Ale...

- Wiem, statystyki podają, że 17 kilometrów, choć ruch na tej drodze zaczął się dopiero w 2005 roku. Kłopoty mamy nie tylko my, ale także na przykład Stalexport, czyli firma, która eksploatuje odcinek autostrady A4 pomiędzy Katowicami i Krakowem. Należy dodać, że odcinek tej samej autostrady A4 z Wrocławia do Katowic wybudowany przez państwo nie spełnia standardów autostrady płatnej zgodnie z normami europejskimi.

- Jak to?

- No cóż, na dwustukilometro-

wym odcinku A4 przez sześć lat nie było parkingów, stacji benzynowych, sygnalizacji alarmowej, itd. Nie pobierane są także opłaty za przejazd a kredyty udzielone na budowę spłacane są z budżetu państwa. Ciekawe poza tym jest również i to, że z tą chorobliwą podejrzliwością spotykamy się w kraju. Za granicą patrzą na nas z podziwem, że nam się udało.

- Naprawdę?

- Nasze inwestycje są finansowane w równej mierze przez właścicieli spółki, banki komercyjne i w trzydziestu procentach przez Europejski Bank Inwestycyjny. W tym ostatnim przypadku wymagane były gwarancje Skarbu Państwa, ale wszelkie koszty z tym związane poniosła nasza spółka. Mówię o tym dlatego, że szukając pieniędzy na już ukończone odcinki to my staraliśmy się przekonać banki komercyjne, że jest to dobra inwestycja, że warto nam zaufać. Dzisiaj, gdy pokazaliśmy już co potrafimy, to nie my szukamy banków, tylko bankowcy przychodzą do nas.

- Skąd więc ta niechęć w kraju, ten atak strony publicznej?

- Nie ma na to jednej odpowiedzi. Tkwi w nas zapewne homo sovieticus. Jak ktoś robi inwestycję tak poważną, o tak dużym znaczeniu, to trzeba go trochę popodejrzewać. Na pewno coś ukradł, albo ukradnie. Byliśmy wielokrotnie kontrolowani, zresztą nie wiem po co, bo banki, które dały pieniądze patrzą nam na ręce na bieżąco, każdego dnia. A my wszystkie zobowiązania spłacamy w terminie. Do roku 2018 będziemy spłacać banki komercyjne i jednorazowo kredyt z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Na razie akcjonariusze Autostrady Wielkopolskiej nie czerpią żadnych zysków,

Dokończenie na stronie 10



Ostatnia rozmowa z K. Górskim Strona 5

KONKURS DLA SPRZEDAWCÓW szczegóły strona 2

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI Tylko 1,50 zł

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH 60-9501

Uwaga oferujemy USŁUGĘ dla Naszych Klientów

Zgłaszanie i likwidacja szkód PZU SA

60-194 Poznań, ul. Złotowska 105 tel. 602-44-01, fax 604-40-08

Dwutygodnik. Ukazuje się od 15 maja 2002 roku.

Rok V Numer 10/107 24 maja 2006 ISSN 1734-5294 www.twójtydzien.wp.pl e-mail: twójtydzien@wp.pl Nr indeksu 373001 CENA 1,50 zł (z 100% VAT)

Kiedy rozum śpi, czyli co z autostradą do Świecka? strony 3, 8-9

Wszystkim Mamom życzymy zdrowia, uśmiechu na co dzień i Relaksu

Kod da Vinci str. 4

R. Grobelny z cięższymi zarzutami str. 6

Okrutna zbrodnia na Ratajach str. 6

Janas i antyselekcja str. 6

112- numer ratujący życie str. 6

Skacz z... głową str. 7

Bezcki pełne trucizn str. 10

Szczęśliwy salon Nissan Polody str. 15-16

Następny numer ukazuje się w środę 14 czerwca

Andrzej Patalas prezes Autostrady Wielkopolskiej

Twój TYDZIEŃ Z SUCHEGO LASU

CZEKAMY NA WASZE MAILE

ttw.suchylas@wp.pl

Grzegorz Wojtera – 3 razy niewinny ⁽⁵⁾

Biegła nie taka... biegła²

29 marca 2023 roku o godzinie 14 w Sądzie Okręgowym w Poznaniu ogłoszono wyrok w CAŁOŚCI uniewinniający Grzegorza Wojterę wójta Suchego Lasu, któremu prokuratura zarzucała „narażenie majątku gminy na stratę ogromnej wartości”.

TOMASZ MAŃKOWSKI



Sąd Okręgowy w Poznaniu. 29 marca 2023 roku. Tuż przed ogłoszeniem wyroku uniewinniającego wójta Grzegorza Wojterę ze wszystkich trzech zarzucanych mu czynów.

Zdaniem Sądu proces, który trwał 15 miesięcy dowiódł, że zaskarżone przez Prokuraturę decyzje wójta - a wcześniej zakwestionowane przez Centralne Biuro Antykorupcyjne - były słuszne i optymalne. Pani Sędzia Karolina Siwierska podkreśliła także w ustnym uzasadnieniu wyroku, że decyzje te podejmowane były zawsze w interesie mieszkańców gminy, że wójt nie działał na szkodę gminy i że należycie dbał o wydawanie publicznych pieniędzy. Decyzją Sądu Skarb Państwa został zobowiązany do pokrycia kosztów procesowych.

W sprawie przesłuchano 57 świadków i biegłą. Odbyło się 10 rozpraw. Śledztwo rozpoczęło się w styczniu 2019, a w czerwcu 2021 roku postawiono Grzegorzowi Wojterze zarzuty. W postępowaniu przygotowawczym wójt został dwukrotnie przesłuchany w charakterze podejrzanego, każde z przesłuchań trwało około 8 godzin.

Pierwsza rozprawa przed Sądem Okręgowym w Poznaniu odbyła się w grudniu 2021 roku i po prawie dwóch latach zakończyła się 29 marca 2023 roku wyrokiem uniewinniającym Grzegorza Wojterę w zakresie każdego z trzech zarzutów.

Proces przeciwko wójtowi gminy Suchy Las dotyczył umów dzierżawy dwóch działek (pod park wodny Octopus i parking w Biedrusku) oraz budowy filii Szkoły Podstawowej w Suchym Lesie przy ulicy Konwaliowej. Sąd Okręgowy przyznał rację obronie, że podejmując wszystkie te inicjatywy, Grzegorz Woj-

tera nie działał na szkodę gminy i należycie dbał o finanse publiczne.

26 lipca 2023 roku na łamach „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” opublikowałem artykuł „Biegła nie taka... biegła” (jako 4 odcinek cyklu „Grzegorz Wojtera – 3 razy niewinny”), w którym opisałem swoje wrażenia procesowe (z przedstawicieli mediów tylko dziennikarz „TTW” uczestniczył we wszystkich dziesięciu rozprawach) na temat biegłej sądowej i opracowanej przez nią opinii, która była dla Prokuratury podstawą aktu oskarżenia. Były to wrażenia subiektywne, okazało się jednak, że Sąd uniewinniając Grzegorza Wojterę ze wszystkich trzech stawianych mu zarzutów również uznał opinię biegłej sądowej za mało wiarygodną, niespójną i nie dającą podstaw do uznania winy wójta Suchego Lasu. Świadczy o tym jednoznacznie pisemne uzasadnienie wyroku (liczące 34 strony) opublikowane we wrześniu 2023 roku. Biegła w swojej opinii – co warto podkreślić – rozwinęła wątki z donosów przesłanych do Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz z samorządowej kampanii wyborczej w 2018 roku.

„W ocenie Sądu – czytamy między innymi w uzasadnieniu wyroku w sprawie Grzegorza Wojterę - opinie biegłej Katarzyny Królak okazały się niewiarygodne, albowiem są nieprecyzyjne, zawierają szereg nieścisłości, a nawet wewnętrznych sprzeczności. Biegła nie potrafiła odpowiedzieć na zadawane jej na rozprawie pytania i zmieniała swoje wcześniejsze stanowisko, np. co do oceny umowy dzierżawy z MHA Invest sp. z o.o. (chodzi o szkołę przy ul.

Konwaliowej – dop. TM) stwierdzając, że nie jest to leasing zwrotny, a umowa nienazwana z elementami pożyczki.

I tak w zakresie **czynu I** (wytluszczenie – TM, chodzi o budowę Parku Wodnego Octopus – dop. TM) wskazać należy, że wbrew twierdzeniom biegłej nie było obowiązku przeprowadzenia zewnętrznej analizy ekonomicznej przedsięwziętych działań, ani wykazania zawartej umowy dzierżawy w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Suchy Las. Nadto wybór działki na park wodny był uwarunkowany nie tylko względami ekonomicznymi, ale również czynnikami społecznymi i urbanistycznymi, aby zapewnić spójność obiektów o konkretnym przeznaczeniu na określonym terenie.

Biegła – czytamy dalej w uzasadnieniu wyroku - w opinii wskazała trzy inne działki stanowiące własność Gminy Suchy Las, na których jej zdaniem mógł być wybudowany basen, jednak nie uwzględniła tego, że dwie z nich, a mianowicie o nr 217/8 i o nr 217/9 stały się własnością Gminy dopiero 2 lata po zawarciu umowy dzierżawy w Wiesławem Jurzem, a na trzeciej znajdowało się już urządzone boisko szkolne i bieżnia.

Ponadto opinia biegłej nie uwzględniła tego, że park wodny musiał mieć korzystny dojazd, odpowiednią liczbę miejsc parkingowych (w tym miejsc parkingowych dla autokarów), a także aby był widoczny z drogi przy ul. Obornickiej. Nadto istotnym było, aby dzieci korzystające w ramach zajęć z wychowania fizycznego mogły pieszo przejść ze szkoły na pływalnię.

W zakresie **czynu II** (wytluszczenie – TM, w tym przypadku chodzi o parking w Biedru-

sku – dop. TM) biegła pominęła w opinii bardzo istotne fakty z punktu widzenia opłacalności umowy dzierżawy działki nr 164 położonej w Biedrusku, a dotyczące wynikających z niej obowiązków. Nieruchomość przeznaczona na parking była bowiem niezagospodarowana, a ostatecznie wydzierżawiona posiadała już pełną infrastrukturę, tj. ogrodzenie, oświetlenie, nawierzchnię betonową, chodnik i bramy. Koszt wybudowania tej infrastruktury wyniósł 520.000 zł i obciążył właściciela nieruchomości. Gdyby Gmina zdecydowała się na zakup działki sama musiałaby ponieść ten koszt. Nadto - pisze dalej w uzasadnieniu Pani Sędzia Karolina Siwierska z Sądu Okręgowego w Poznaniu - wbrew twierdzeniom biegłej na oskarżonym nie spoczywał obowiązek zasięgnięcia ewentualnych zewnętrznych dodatkowych opinii odnośnie opłacalności przedmiotowej inwestycji.

W zakresie **czynu III** (wytluszczenie – TM, tutaj chodzi o budowę filii Szkoły Podstawowej przy ulicy Konwaliowej w Suchym Lesie – dop. TM, był to najpoważniejszy zarzut, bo Prokuratura sugerowała, że w tym przypadku wójt naraził majątek gminy na stratę wielomilionowej wartości) biegła zignorowała fakt, że kiedy była podejmowana decyzja o budowie nowej szkoły w reakcji na zapowiedzianą reformę systemu edukacji, a mianowicie w III kwartale 2013 r., Gmina Suchy Las miała przekroczony dopuszczalny wskaźnik zadłużenia, wobec czego Regionalna Izba Obrachunkowa nie wyraziłaby zgody na kredytowanie nowej inwestycji. Należało więc poszukać innego sposobu na jej sfinansowanie.

Dokończenie na stronie 10








ZAPRASZAMY
od poniedziałku do soboty
i w niedziele handlowe

www.galeriasucholeska.pl
<https://pl-pl.facebook.com/galeriasucholeska/>

GALERIA
SUCHOLESKA

OBWIESZCZENIE Wójta Gminy Suchy Las z dnia 5 września 2023 r.

Na podstawie art. 16 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2022 r. poz. 1277 i 2418 oraz z 2023 r. poz. 497) Wójt Gminy Suchy Las przekazuje informację Komisarza Wyborczego w Poznaniu I o numerach oraz granicach obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych oraz możliwości głosowania korespondencyjnego i przez pełnomocnika w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 15 października 2023 r.:

| Nr obwodu głosowania | GRANICE OBWODU GŁOSOWANIA | SIEDZIBA OBWODOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ |
|--|--|---|
| 1  | BIEDRUSKO | Dom Osiedlowy, ul. Zjednoczenia 4, 62-003 Biedrusko Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych |
| 2  | CHLUDOWO, ZIELĄTKOWO | Zespół Szkół im. Ojca Mariana Żelazka, ul. Szkolna 3, 62-001 Chłudowo Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych |
| 3  | SUCHY LAS ulice: Alejowa, Brzask, Brzozowa, Bukowa, Chmielna, Chmurna, Ewy Czarnieckiej, Deszczowa, Dębowa, Gajowa, Grabowa, Gwiazdka, Jałowcowa, Jarzębinowa, Jesionowa, Kasztanowa, Krańcowa, Kraterowa, Kręta, Krótka, Księżycowa, ks. Bronisława Hertmanowskiego, Leśna, Lisia, Ludwika Kubackiego, Łąkowa, Magnoliowa, Meteorytowa, Miodowa, Mokra, Obornicka nr 2 - 18 parzyste, Ogrodnicza, Olchowa, Osiedle Przylesie, Podgórna, Podjazdowa, Pogodna, Polna, Poprzeczna, Poranna, Promykowa, Radosna, Ruczaj, Sadowa nr 17 - 27 nieparzyste i od nr 28 do końca, Stoneczna, Sprzeczna, Stanisława Zwolenkiewicza, Strażacka, Strumykowa, Sucha, Śnieżna, Świt, Tarninowa, Wiązowa, Wodna, Wschodnia, Władysława Linkowskiego, Wojciecha Bogustawskiego od 41 do 49 nieparzyste i od nr 50 do końca, Wojciecha Zielińskiego, Zakole, Zgodna, Zimowa, Zodiak, Źródłana. | Remiza Ochotniczej Straży Pożarnej, ul. W. Bogustawskiego 36, 62-002 Suchy Las Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych |
| 4  | SUCHY LAS ulice: Akacyjowa, Aroniowa, Brzoskwiniowa, Chabrowa, Diamentowa, Fiołkowa, Forteczna, Jaśminowa, Jeżynowa, Kaktusowa, Klonowa, Konwaliowa, Kryształowa, Kwarцова, Lawendowa, Maciejkowa, Makowa, Malinowa, Malwowa, Młodzieżowa, Modrakowa, Morelowa, Na Stoku, Nektarowa 1 - 11, Obornicka od nr 20 parzyste do końca, nr 1 - 101 nieparzyste, Onyksowa, Owocowa, Osiedle na Wzgórzu, Osiedle Poziomkowe, Osiedle Szafirowe, Pertowa, pl. Nowy Rynek, Porzeczka, Powstańców Wielkopolskich 1 - 24, Rolna, Różana, Rubinowa, Rumiankowa, Rzemieślnicza, Sadowa od nr 1 - 15 i 16 - 26 parzyste, Stara Droga, Stefana Stefańskiego nr 1 - 6, nr 8 - 16 parzyste, Stroma, Sucholeska, Szafirowa, Szkolna nr 1 - 14, 16 - 18 parzyste, Szkółkarska 1 - 40, 42 - 44 parzyste, Szyszkowa, Śliwkowa, Świerkowa, Tarasowa, Tęczowa, Truskawkowa, Warsztatowa, Widokowa, Widłakowa, Wierzbowa, Wojciecha Bogustawskiego nr 1 - 39, od 40 do 48 parzyste, Zakątek, Zielna, Żurawinowa. | Szkoła Podstawowa nr 1 im. Wojciecha Bogustawskiego, ul. Szkolna 15, 62-002 Suchy Las Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych |
| 5  | SUCHY LAS ulice: Bajkowa, Borówkowa, Cedrowa, Firmowa, Jagodowa, Jana i Stefana Rewersów, Kwiatowa, Lipowa, Łozowa, Miła, Modrzewiowa, Nektarowa od 13 do końca, Nizinna, Obornicka od 103 do końca nieparzyste, Osiedle Jagodowe, Osiedle Platanowe, Parkowa, Platanowa, Powstańców Wielkopolskich od 25 do końca, Poziomkowa, Promienista, Saneczkowa, Sasankowa, Senna, Serdeczna, Sportowa, Stefana Stefańskiego 7 - 17a nieparzyste, od 18 do końca, Szkolna nr 15 - 17 nieparzyste, od 19 do końca, Szkółkarska 41 - 43b nieparzyste, od 45 do końca, Wiosenna, Wiśniowa, Zachodnia, Zawilcowa. | Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II, ul. Poziomkowa 11, 62-002 Suchy Las Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych |
| 6  | JELONEK, ŻŁOTNIKI ulice: Bociania, Borowikowa, Czubajkowa, Gołąbkowa, Jaskótcza, Koźlarzowa, Krucza, Kukuczka, Kurkowa, Łabędzia, Maślakowa, Muchomorowa, Nektarowa, Opieńkowa, Pawia, Pieczarkowa, Plac Grzybowy, Plac Sokoła, Podgrzybkowa, Przepiórcza, Ptasi Zaułek, Rydzowa, Skowronkowa, Stoneczna, Stowiczka, Smardzowa, Sosnowa, Sowa, Żurawia. | Świetlica osiedlowa, Żłotniki Plac Grzybowy 16, 62-002 Suchy Las Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych |
| 7 | ŻŁOTKOWO, ŻŁOTNIKI ulice: Azaliowa, Berbersowa, Bluszczowa, Bolestawa Prusa, Cicha, Cisowa, Cynowa, Czołgowa, Dojazd, Dworcowa, Działkowa, Forsycjowa, Głogowa, Graniczna, Granatowa, Irysowa, Jałowcowa, Jana Kochanowskiego, Jelonkowa, Juliusza Stowackiego, Kalinowa, Kobaltowa, Konwaliowa, Krótka, Krzemowa, Kwiatowa, Lazurytowa, Lilakowa, Łagiewnicka, Mikołaja Reja, Miła, Mosiężna, Obornicka, Ognikowa, Olchowa, Okrężna, Pagórkowa, Pawłowicka, Pigwowa, Prosta, Radosna, Różana, Spacerowa, Tarninowa, Tujowa, Tulipanowa, Turkusowa, Tytanowa, Wrzosowa, Zielona, Żłotnicka, Żukowa. | Świetlica osiedlowa, Żłotniki ul. Żukowa 14, 62-002 Suchy Las |
| 8  | GOŁĘCZEWO | Świetlica wiejska, Gołęczewo ul. Dworcowa 61A, 62-001 Chłudowo Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych |

Głosować korespondencyjnie mogą wyborcy:

- 1) którzy najpóźniej w dniu głosowania kończą 60 lat, lub
- 2) posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, w tym także wyborcy posiadający orzeczenie organu rentowego o:
 - a) całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji,
 - b) całkowitej niezdolności do pracy,
 - c) niezdolności do samodzielnej egzystencji,
 - d) o zaliczeniu do I grupy inwalidów,
 - e) o zaliczeniu do II grupy inwalidów,
 a także wyborcy o stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny. lub

- 3) podlegający w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych, o których mowa w ustawie z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz. U. z 2022 r. poz. 1657).

Zamiar głosowania korespondencyjnego powinien zostać zgłoszony do Komisarza Wyborczego w Poznaniu I najpóźniej do dnia 2 października 2023 r., z wyjątkiem wyborcy podlegającego w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych, który zamiar głosowania zgłasza do dnia 10 października 2023 r.

Głosować przez pełnomocnika mogą wyborcy, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończą 60 lat lub posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrud-

nianiu osób niepełnosprawnych, w tym także wyborcy posiadający orzeczenie organu rentowego o:

- 1) całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji;
 - 2) całkowitej niezdolności do pracy;
 - 3) niezdolności do samodzielnej egzystencji;
 - 4) o zaliczeniu do I grupy inwalidów;
 - 5) o zaliczeniu do II grupy inwalidów;
- a także osoby o stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny.

Wniosek o sporządzenie aktu pełnomocnictwa powinien zostać złożony do Wójta Gminy Suchy Las najpóźniej do dnia 6 października 2023 r.

Głosowanie w lokalach wyborczych odbywać się będzie w dniu 15 października 2023 r. od godz. 7.00 do godz. 21.00.

**Wójt Gminy Suchy Las
Grzegorz Wojtera**



Piotr Bukartyk i zespół Ajagore

Najprawdopodobniej jedyny felietonista w piosence od czasów Wojciecha Młynarskiego! Piotr Bukartyk wspólnie z supergrupą AJAGORE pojawi się w Suchym Lesie 7 października. W dodatku z Nowym Programem, ale co się za tym kryje dowiemy się dopiero przy osobistej konfrontacji. Czekamy z ekscytacją na nowe rymy, piosenki i Piotra Bukartyka.

Piotr Bukartyk pisze do rytmu i układa do niego melodie, a potem to śpiewa. Od szesnastu lat współpracuje z Wojciechem Mannem, który jest jego pierwszym recenzentem. Występuje w duecie z Krzysztofem Kawalko (gitara) lub z zespołem Ajagore.

To oczywiście, że uwielbia się chwalić i mógłby tu godzinami rozprawić o swoich wiekopomnych osiągnięciach, ale ponieważ pisząc to patrzy sobie na ręce, doda tylko, że żadna z ponad sześciuset napisanych piosenek nie przyniosła mu jak dotąd większych pieniędzy, a poza tym jest łysy i – jak twierdzi żona – mógłby trochę schudnąć.

My zaś zaślepieni talentem Piotra Bukartyka tych drobiazgów nie widzimy, czekamy na wolnego człowieka, mistrza słowa i rytmu!

7 października 2023 r., godz. 19:00
sala widowiskowa

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las
ul. Szkolna 16 w Suchym Lesie, bilety: 100/70 zł do nabycia w sekretariacie CKiBP
(pon godz. 9.30-17.30, wt.-pt godz. 8:00-16:00) lub www.bilety24.pl

Zajęcia edukacyjno-artystyczne 2023/24



Od października rusza w Centrum Kultury nowy sezon zajęć edukacyjno-artystycznych. Już teraz można się na nie zapisać poprzez stronę internetową www.osrodek kultury.pl wchodząc w zakładkę „zapisy na warsztaty” przenosząc uczestników do sklepu internetowego.

Na część zajęć cieszących się największą popularnością, niestety nie ma już wolnych miejsc, ale wciąż jeszcze mamy propozycje dla uczestników w każdym wieku. Nasza tegoroczna oferta poszerzyła się i aktualnie zakresem wiekowym obejmujemy uczestników już od 3 miesiąca życia, po seniorów.

Tym najmłodszym proponujemy zajęcia Gordonkids z Anną Grześkowiak, na których poruszamy się do muzyki, śpiewamy oraz recytujemy, a dzieci są „zanurzane” w dźwiękach i – jeśli umieją – również swobodnie się poruszają.

Dla najmłodszych mamy również warsztaty muzyczne z Pauliną Rogowską-Serwą w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych – do wyboru. Dzieci od 1,5 roku do 4 lat zapraszamy na zajęcia klubu malucha z Olą Pasicką przygotowujące do przedszkola.

Młodziży zainteresowanej zajęciami muzycznymi proponujemy grupę musicalową z Katarzyną Hybiak (10-14 lat) lub zajęcia w grupie grającej na ukulele z Przemkiem Urbaniakiem, czyli Wujkiem Ogórkim (11-15 lat). Młodych tancerzy zapraszamy na taniec k-pop z Kacprem Czerwińskim – już nie możemy się doczekać efektów pracy tej grupy.

Wolne miejsca dla dzieci i młodzieży mamy również w grupach teatralnych: Zabawa w teatr z Arkiem Kosem dla uczestników 8-11 lat oraz Pracownia z Antoniną Tosiek dla młodzieży 14-18 lat. Osoby, które myślą na poważnie o rysowaniu na pewno świetnie odnajdą się w Młodzieżowej Pracowni Rysunku (15+) prowadzonej przez Jakuba Kocińskiego.

Dzieci i młodzieży mieszkającej w Biedrusku proponujemy warsztaty bębniarskie z Kubą Banasiem oraz break dance z Radkiem Arentem

Dorośli mogą się wyszaleć podczas warsztatów bębniarskich z Kubą Banasiem, albo wyciszyć medytując w ruchu z Karoliną Kontschyts. Pary taneczne będą się dobrze bawić i uczyć kroków podczas zajęć grupy początkującej tańca towarzyskiego, które prowadzi Łukasz Wyrzykiewicz. Pasjonaci fotografii i filmu, którzy chcą poznać tajniki kadrowania powinni zgłosić się na zajęcia Koła kamery z Tadeuszem Korachem.

Szczegółowy opis zajęć i prowadzących znajduje się na naszej stronie internetowej w zakładce warsztaty. Wszystkie zajęcia są odpłatne, ale obowiązują na nie zniżki 25% na sucholeską Kartę Dużej Rodziny oraz 50% na sucholeską Kartę Seniora.

Spotkanie autorskie z Tomaszem Raczkim



Tomasz Raczek krytyk filmowy i youtuber (prowadzi własny kanał wideorecenzji filmowych), redaktor naczelny Magazynu Filmowego Stowarzyszenia Filmowców Polskich, autor audycji RACZEK MOVIE w Radiu Nowy Świat i nagrodzonego KREATURĄ 2022 podcastu THE ORIGINALS. Wcześniej m.in. kierownik literacki Zespołu Filmowego Oko, redaktor naczelny polskiej edycji PLAYBOYA i miesięcznika FILM, dyrektor kanałów telewizyjnych nfilmHD oraz wicedyrektor TVP2. Razem z Zygmuntem Kałużyńskim stworzył nadawany przez kilkanaście lat cykl filmowy *Pery z lamusa* w TVP2. Autor 15 książek o filmie i telewizji oraz 3 albumów płytowych z muzyką filmową. Laureat Nagrody im. Stanisława Wyspiańskiego, Wiktora, Nagrody PISF za popularyzowanie filmu w telewizji oraz właściciel tytułu *Mistrz Mowy Polskiej*.

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las serdecznie zaprasza wszy na spotkanie autorskie z Tomaszem Raczkim, które odbędzie się 24 listopada 2023 o godzinie 18.00.

Wstęp na spotkanie jest bezpłatny, należy jednak wcześniej pobrać wejściówkę z Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie, filii bibliotecznej w Złotnikach lub Chłudowie albo zarezerwować ją sobie telefonicznie: 612 500 401.

Zapraszamy do Klubu Planszowego

Czy macie ochotę na nieco rozrywki w jesienne (i nie tylko) wieczory? Jeśli tak, to mamy dla was idealną propozycję! Zapraszamy do biblioteki na spotkania w ramach Klubu Planszowego dla dorosłych i młodzieży – cyklu wydarzeń, które przeniosą was w świat fantastycznych przygód i ekscytujących rozgrywek.

Zapewniamy różnorodność gier, od strategicznych po kreatywne, od szybkich i dynamicznych po te, które wymagają skupienia i czasu do namysłu. To doskonała szansa, by wcielić się w rolę kupca, odkrywcy, maga czy podróżnika w czasie. Czy to będziecie ścigać się na *torach Flamme Rouge*, odkrywać tajemnice na planszy *Clue*, czy może budować swoje królestwo w *Catanie* – gwarantujemy wam solidną dawkę śmiechu i współzawodnictwa.

Spotkania Klubu Planszowego będą odbywać się co miesiąc w czytelni sucholeskiej biblioteki. To świetna okazja, by spotkać się z innymi miłośnikami planszówek, podzielić się swoimi ulubionymi grami i poznać nowe tytuły. Czy jesteście nowicjuszami w tej dziedzinie czy też doświadczonymi strategami nasze spotkania są otwarte dla wszystkich!

Pierwsze odbędzie się w piątek, 29 września o godzinie 18:00. Swoją udział można zgłosić osobiście lub telefonicznie pod numerem 612 500 401. Liczba miejsc jest ograniczona, więc nie zwlekajcie.

Do zobaczenia przy planszach!

Malik 50. lat malarstwa

Wystawa *Malik 50. lat malarstwa*, której wernisaż odbędzie się 6 października o godz. 17:00 w holu Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie, jest podsumowaniem 50 lat twórczości artysty. Jan Wojciech Malik jako grafikę promującą to wydarzenie wybrał obraz *Świadectwo szczyptenia*.

...obraz *Świadectwo szczyptenia*. To przenikanie się dwóch wizerunków osoby – jednego rozpoznawalnego przez człowieka i drugiego rozpoznawalnego przez maszynę, jest znakiem naszych czasów, w których maszyny identyfikują nas trafniej niż inni ludzie na podstawie wyrazu naszej twarzy. Czy zatem dla świata jesteśmy bądźniemy niepowtarzalnymi ludźmi, czy zbiorem niepowtarzalnych kodów? Często ostatnio wykładam o sztucznej inteligencji. Ten obraz jest dobrą ilustracją dylematów towarzyszących jej rozwojowi. – prof. Roman Słowiński / Wiceprezes Polskiej Akademii Nauk

Wstęp wolny. Zapraszamy.



RAZ DWA TRZY...

Należą do klasyki. Znają ich wszyscy. Prostotą i szczerością trafiają do każdego, są uniwersalni. Bez względu na wiek – swój i odbiorcy, potrafią trafić w sedno i uchwycić to coś szczególnego, tu i teraz.

Ich utwory mają niesamowitą zdolność pobudzania do rozmowy, otwierają umysł i rozwiązują język. Niewiele zespołów w Polsce może pochwalić się tak bogatą historią wspólnego grania. Razem przeszli długą drogę przez wiele nurtów i stylów, od jarocińskiej sceny, po studio im. Agnieszki Osieckiej. Stale imponują wrzliwością, sportrzegawczością i dystansem.

Koncertują nieprzerwanie od 1990 roku, czyli już od 33 lat. W Suchym Lesie wystąpią już po raz kolejny. Ich muzyka rozbrzmi w sali widowiskowej CKiBP 11 listopada 2023 roku.

Raz Dwa Trzy
11.11.2023 r., godz. 19:00
sala widowiskowa
Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las
ul. Szkolna 16 w Suchym Lesie
bilety: 100/70 zł
do nabycia w sekretariacie CKiBP
(pon godz. 9.30-17.30, wt.-pt godz. 8:00-16:00) oraz na www.bilety24.pl



Harmonogram wydarzeń CKiBP

| nazwa | data | miejsce |
|---|----------------------------------|--|
| <i>Przegląd śpiewaczy</i> | 29.09.2023 r. | CKiBP Suchy Las, sala widowiskowa |
| Klub gier, warsztaty dla młodzieży i dorosłych od 16 lat | 29.09.2023 r., godz. 18:00-20:30 | CKiBP Suchy Las, biblioteka zapisy pod numerem: 61 25 00 401 |
| <i>Malik 50. lat malarstwa</i> Jan Wojciech Malik, Wernisaż | 6.10.2023 r., godz. 17:00 | CKiBP, hol wstęp wolny |
| Piotr Bukartyk z zespołem Ajagore koncert | 7.10.2023 r., godz. 19:00 | CKiBP Suchy Las, sala widowiskowa bilety: 100/70 zł / miejsca siedzące |
| Bajanie na dywanie Pobaw się ze mną! warsztaty dla dzieci od 3 do 5 lat | 20.10.2023 r., godz. 16:00 | CKiBP Suchy Las, biblioteka zapisy pod numerem: 61 25 00 401 |
| Montownia wyobraźni, warsztaty plastyczne dla dzieci od 7 do 10 lat | 23.10.2023 r., godz. 16:00 | CKiBP Suchy Las, biblioteka zapisy pod numerem: 61 25 00 401 |
| Raz Dwa Trzy | 11.11.2023 r., godz. 19:00 | CKiBP Suchy Las, sala widowiskowa bilety: 100/70 zł / miejsca siedzące |
| Festiwal Muzyki Sakralnej | 19.11.2023 r. godz. 16:00 | Kościół w Suchym Lesie, wstęp wolny |
| Tomasz Raczek spotkanie autorskie | 24.11.2023 r., godz. 18:00 | CKiBP Suchy Las, sala widowiskowa darmowe wejściówki dostępne w bibliotekach |

WIĘCEJ INFORMACJI:

www.osrodek kultury.pl
Zastrzegamy prawo zmian w programie

www.facebook.pl/CKiBP

ILONA CIOK, zastępca wójta gminy Suchy Las

- 1. Urodziłam się...** w Wągrowcu. To taka miejscowość między Poznaniem i Piłą. Miejscowość bardzo urokliwa, jak ktoś nie był – to polecam. Urodziłam się w Dniu Kobiet.
- 2. Jestem spod znaku...** Ryby. Niektórzy mówią, że ludzie spod tego znaku są z jednej strony empatyczni, a z drugiej strony charakterni. I w moim przypadku tak właśnie jest.
- 3. Moja pierwsza praca...** Było to w biurze projektowym. Z przymusu, bo gdy skończyłam studia na Politechnice Poznańskiej mało kobiet pracowało na budowach. Dzisiaj to się zmieniło, bo wszyscy widzą, że często kobiety są bardziej skrupulatne i sumienne niż mężczyźni. Wtedy jednak jak ktoś słyszał, że baba szuka pracy na budowie, to mówił „nie, nie nie”. I ostatecznie znalazłam pracę w biurze projektowym, ale niczego nie żałuję. Sporo się tam nauczyłam. Zresztą tak było w każdej kolejnej pracy.
- 4. Pierwsze zarobione pieniądze przeznaczyłam na...** kupno gitary. Byłam na wyjeździe z Ochotniczym Hufcem Pracy w ówczesnej Niemieckiej Republice Demokratycznej. Pracowaliśmy tam w rolnictwie i wszystkie zarobione wtedy pieniądze wydałam na gitarę. To było moje marzenie od zawsze. A potem grałam na tej gitarze. Teraz już, niestety, nie gram, ale tę gitarę jeszcze mam. Kilka razy już przymierzałam się do jej sprzedania, ale jakoś... nie mogłam.
- 5. Gdybym miała zbędny milion złotych...** wydałabym te pieniądze na podróż. Zawsze marzyłam o podróżach. Dawniej udawało mi się częściej wyjeżdżać, dzisiaj to różnie z tym bywa. Dzisiaj są to krótsze podróże, ale nadal je lubię. Ten milion złotych wydałabym na doposażenie się w profesjonalny sprzęt fotograficzny i pojechałabym w dłuższą podróż.
- 6. Moim ulubionym filmem jest...** Chyba do końca takiego nie ma. Jestem sentymentalna, więc lubię filmy takie „babskie”. Ale nie mam takiego ulubionego, jak na przykład mój Mąż, który „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” może oglądać wielokrotnie.
- 7. Mój ulubiony aktor i aktorka to...** zdecydowanie Maciej Stuhr. Jerzego Stuhra też lubię, ale jak większość aktorów z tego pokolenia jest to aktor bardzo charakterystyczny i mam wrażenie, że Jerzy Stuhr wszystkie role tak samo gra.



SUCHOLESKI KLUB FOTOGRAFICZNY

- Maciej Stuhr, moim zdaniem, ma więcej swoich aktorskich twarzy.
- 8. Z prasy czytam regularnie...** Nie czytam prasy regularnie. Przyznaję się. Zaglądam czasami do wydań elektronicznych. Przeglądam naszą lokalną prasę.
 - 9. Najchętniej słucham...** najczęściej rocka. Gdy jadę autem włączam Rammstein, czasami muzykę klasyczną. Rock przeważa, taki „średnio miękki” i „średnio twardy”.
 - 10. Jeżdżę samochodem...** sprawnym, wygodnym, bezpiecznym. Nie mam specjalnych wymagań, ale samochód musi być przede wszystkim sprawny. Gdy wiem, że auto ma jakieś mankamenty nie czuję się wtedy bezpiecznie.
 - 11. Marzę o nowym samochodzie...** jak każda kobieta. Marka nie ma znaczenia. Kiedyś marzyło mi się jeżdżenie autem takim bardziej sportowym. Dzisiaj bardziej cenię komfort i ergonomię w samochodzie.
 - 12. Jeżdżę...** Jak jadę sama to trochę szybciej i bardziej dynamicznie, jak kogoś wiozę to inaczej, spokojniej, bardziej odpowiedzialnie.
 - 13. Najmilej spędzam wolny czas...** w ogrodzie i zajmując się fotografią. Czasami łączę jedno z drugim.
 - 14. Najdalej podróżowałam do...** Tajlandii, zresztą zupełnie przypadkowo. Było to w czasach gdy nie miałam jeszcze dzieci i nie wiedziałam, że właśnie są wakacje zimowe. Chciałam polecieć z kolegą z Bielska-Białej na Wyspy Kanaryjskie, ale nie było już wolnych miejsc w przyzwoitej cenie w interesującym nas terminie. Były do Tajlandii. Pytamy się kiedy wylot. „A za tydzień” – usłyszeliśmy. „A za ile” – pytamy. Cena była dobra. I poleciliśmy. Wyjazd był spontaniczny, ale... super!
 - 15. Chciałabym pojechać...** Jest kilka takich miejsc. Myślę o Gruzji, Nepalu, o północy Norwegii i Finlandii zobaczyć fiordy, chętnie dotarłabym do Meksyku.
 - 16. Moim ulubionym kolorem jest...** niebieski. Kolor nadziei.
 - 17. Potrafię ugotować...** całkiem

- 18. Drink, który mi najbardziej smakuje to...** Najbardziej mi smakuje Tequila lub cytrynowka.
- 19. U ludzi denerwuje mnie...** dwulicowość.
- 20. Przyjaciele mówią do mnie...** tacy najstarsi mówią do mnie „Ryba”. Wzięło się to stąd, że jestem zodiakalną Rybą i zawsze byłam z tego bardzo dumna. W czasach licealnych i studenckich na spodniach zawsze miałam jedną lub dwie ryby wyhaftowane. Tak zostałam „Rybą”.
- 21. Najbardziej cenię u innych w pracy...** zaangażowanie i otwartość.
- 22. W kasynie lubię grać w...** Nigdy nie grałam. I nie wybieram się do kasyna. Mam tendencje do popadania w nałogi. Wolę więc nie próbować, by nie mieć potem problemów.
- 23. Smartfon to dla mnie...** Narzędzie pracy. Zawsze tak było. Od pewnego czasu jest to także dla mnie niewielki zamiennik, substytut aparatu fotograficznego. Dzisiaj te aparaty w smartfonach są całkiem przyzwoitej jakości, więc zdarza się, że gdy nie planuję jakiegoś pejzażu itp. to nie zabieram już z sobą aparatu fotograficznego Canon. Prawdą jednak jest, że profesjonalne zdjęcia można zrobić tylko prawdziwym profesjonalnym aparatem fotograficznym.
- 24. Internet uważam za...** kiedyś cenne źródło informacji, dzisiaj źródło informacji i... dezinformacji. Czasami trudno jest czytając wpisy w mediach społecznościowych, czy czytając informacje na portalach dotrzeć do sedna sprawy, do prawdy.
- 25. Zakupy to...** konieczność. Nie lubię robić zakupów. Jest taki stereotyp, że jak kobieta idzie do sklepu, to mężczyzna może iść na piwo i sobie przy nim posiedzieć. Zapewne tak bywa, ale nie jest tak w moim przypadku. U nas mąż lubi robić zakupy.
- 26. Moja ulubiona książka to...** „Mały Książę”. Pierwszy raz przeczytałam tę książkę już jako człowiek dorosły. I chyba się z tego cieszę, bo nie wiem, czy jako dziecko zrozumiałabym ją w sposób właściwy. Czytałam ją już wielokrotnie i kiedyś dostałam ją w prezencie w nowym przekładzie. Niestety, tego egzemplarza nie dałam rady przeczytać.
- 27. Ostatnio czytałam...** Była to książka pod tytułem „Otoczeni przez idiotów. Jak dogadać się z tymi, których nie sposób zrozumieć”. Jest to opowieść o tym, że każdy z nas jest inny i żeby prawidłowo się komunikować trzeba poznać wszystkie rodzaje zachowań i naturalnych odruchów innych ludzi, by zrozumieć, że gdy nam się wydaje iż ktoś lekceważy nas w czasie rozmowy, to tak wcale nie musi być. On, ten ktoś, po prostu taki jest.
- 28. Gdy myją szybę w moim aucie na skrzyżowaniu...** to się denerwuję. Jak mam brudne auto to je myję albo kogoś proszę by to załatwił za mnie. Ale nie lubię nachalności.
- 29. Chciałabym zjeść kolację z...** Nie mam takich marzeń.
- 30. Najdziwniejszą potrawą jaką jadłam były...** gęsie pipki. Uważałam tak dopóki ich nie spróbowałam. Przepyszne danie.
- 31. Nienawidzę...** kłamstwa.
- 32. Moja pierwsza miłość...** Ta osoba jest nadal moim przyjacielem. Było to bardzo dawno temu, ale przyjaźnimy się do dzisiaj. Spotykamy się, niestety, bardzo rzadko, ale mimo to zawsze rozmawiamy tak, jakbyśmy widzieli się wczoraj.
- 33. Mój najtrudniejszy moment w życiu to...** rozwód. Nikomu nie polecam.
- 34. Najbardziej cenię u mężczyzn...** gdy posiadają dwie „złote ręce”. Mój Tata taki był, sam sporo robił w domu, taki był mój pierwszy Mąż i obecny. Chyba bym nie szanowała faceta, który umie mniej niż ja.
- 35. Najbardziej nie lubię u mężczyzn...** postawy zniewieściałej. Facet musi być facetem. Nie musi pachnieć potem i trzytygodniowymi skarpetkami, zdecydowanie lubię zapachy przyjemniejsze i fajnie jest gdy takie są, chodzi mi raczej o maniery i zachowania. Trochę same sobie jesteśmy winne, bo równo-uprawnienie dwóch płci niektórzy mężczyźni wzięli sobie zbyt dosłownie do serca.
- 36. Mój największy sukces to...** wybudowanie domu, o jakim marzyłam. To dom zaprojektowany i wybudowany przeze mnie, no... pod moim nadzorem. A takim największym sukcesem jest oczywiście mój Syn.
- 37. Chciałabym jeszcze...** podzielać tak żebym idąc ulicą u siebie na wsi mogłam iść z podniesioną głową i nie musiałam się niczego wstydzić. I żeby ludzie mnie dobrze pamiętali. Tak jak mieszkańcy Gołęczewa pamiętają panią Zdzisławę Srokową.
- 38. Moje motto życiowe...** Być zawsze sobą i mówić to, co się myśli. (mat)

◆ **Reklama** ◆ **Reklama** ◆ **Reklama**

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

Grzegorz Wojtera – 3 razy niewinny ⁽⁵⁾ Biegła nie taka... biegła ²

Dokończenie ze strony 6

Nadto biegła formułując tezę o braku przeprowadzenia odpowiednich analiz finansowych w okresie poprzedzającym decyzję o budowie filii Szkoły Podstawowej w Suchym Lesie pominęła fakt, że finalnie przyjęta koncepcja, uwzględniająca umowy nazwane, została wcześniej pozytywnie zaopiniowana przez obsługujące Gminę Suchy Las kancelarie prawne. W opinii nie dostrzeżono również, że ewentualne uruchomienie procedury kredytowej byłoby na tyle czasochłonne, że uniemożliwiłoby wybudowanie nowej szkoły w terminie umożliwiającym rozpoczęcie zajęć przez dzieci rozpoczynające naukę. Poza tym nie wiadomo jakie byłyby warunki kredytu, ani nawet, czy bank przyznałby Gminie kredyt.

Wreszcie biegły umknął fakt, że umowa z MHA Invest Sp. z o.o. obciążała tę spółkę całym ryzykiem budowlanym związanym z inwestycją, kosztami ewentualnych napraw, remontów, w tym 3-krotnego malowania całego budynku szkoły włącznie z elewacją w ciągu 15 lat. Ponadto zarzut, że Regionalna Izba Obrachunkowa nie znała treści umów zawartych przez Gminę okazał się chybiony, albowiem była o nich wzmianka w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Poza tym w 2014 roku została przeprowadzona kontrola Gminy za 2013 rok, pracownicy Regionalnej Izby Obrachunkowej mieli wówczas wgląd we wszystkie dokumenty i nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń.

Niepokojąco brzmią - podsumowuje Pani Sędzia Karolina Siwierska - *takie stwierdzenia w wypowiedziach biegłej, że wyliczenie wysokości szkody jest jedynie szacunkowe i nie uwzględnia warunków zewnętrznych takich jak podwyżki stóp procentowych, inflacja i ogólna sytuacja makroekonomiczna, a także wartość poczynionych nakładów. Jednocześnie biegła stwierdza, że dopiero po zakończeniu umowy będzie można zbilansować, czy*

była ona korzystna, czy niekorzystna i ewentualnie jak bardzo.

Taki brak pewności w wypowiedziach biegłej, nieostre odpowiedzi na zadawane pytania, niezgodność z faktami, niemożność doprecyzowania kluczowych kwestii, rodzą uzasadnione wątpliwości co do rzetelności wydanych przez biegłą opinii. Z tych względów opinie zostały uznane przez Sąd za niewiarygodne i nie były podstawą ustaleń w niniejszej sprawie.

I to ostatnie zdanie jest kluczowe, bowiem właśnie opinia biegłej sądowej była w dużej mierze podstawą do przygotowania przez Prokuraturę aktu oskarżenia, a zdaniem wielu prawników z którymi rozmawiałem wystarczyło tylko rzetelnie zweryfikować opinie biegłej w śledztwie i sprawę umorzyć a nie kierować ją do Sądu.

Zdaniem przedstawicieli obrony Grzegorza Wojtera być może do tego procesu w ogóle by nie doszło, gdyby prokurator dwukrotnie nie odmówił obrońcom przesłuchania biegłej na etapie śledztwa. Już wówczas obrona mogła wykazać, że opinie powołanej przez Prokuraturę biegłej były nieprzydatne i błędne. Trudno się z tą opinią nie zgodzić czytając uzasadnienie wyroku uniewinniającego wójta Grzegorza Wojterę autorstwa Pani Sędzi Karoliny Siwierskiej.

Umorzenie sprawy na poziomie śledztwa mogłoby zaoszczędzić nerwów wójtowi i wielu innym osobom (np. świadkom), pozwolić przedstawicielom wymiaru sprawiedliwości zająć się w tym czasie innymi sprawami i pozwoliłoby zaoszczędzić Skarbowi Państwa wydatków związanych z tym procesem, bo – czytamy w uzasadnieniu – „W związku z uniewinnieniem oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów Sąd na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa”.

TOMASZ MAŃKOWSKI

Kiedy rozum śpi, czyli co z autostradą do Świecka?

Dokończenie ze strony 5

a bieżące wpływy przeznaczane są na spłatę zaciągniętych kredytów i pokrycie kosztów związanych z codzienną eksploatacją oraz utrzymanie autostrady. Pierwsze zyski mogą być wypłacone udziałowcom spółki po spłaceniu kredytów, czyli po roku 2018. W czasie trwania koncesji budżet państwa wzbogaci się o 10 miliardów złotych. Tyle zapłacimy podatków i innych opłat. Wszystkie roboty na odcinku Nowy Tomyśl-Konin realizowano z udziałem ponad 50 firm budowlanych z Wielkopolski, a przy budowie autostrady w szczytowym okresie prac zatrudnialiśmy prawie 4500 osób. W roku 2037 wygasa nasza koncesja, wtedy autostradę nieodpłatnie przekazemy państwu.

- W dobrym stanie?

- Pan raczy żartować. Co to za pytanie? Po autostradzie jeżdżą ludzie i muszą być bezpieczni. Podam przykład: w związku z wejściem w życie nowelizacji ustawy o autostradach płatnych i tym samym wpuśczeniu na A2 pojazdów ciężarowych za okazaniem winiet ruch pojazdów ciężkich na tej drodze uległ podwojeniu – dzisiaj dziennie przejeżdża tą trasą około 4500 pojazdów ciężarowych. Poprzednio zakładaliśmy, co zostało zresztą zapisane w umowie koncesyjnej, że ostatnią górną sześciocentymetrową warstwę nawierzchni położymy później, po przejechaniu tą drogą sześciu milionów tak zwanych osi porównawczych. W związku ze wzmożonym w stosunku do pierwotnych założeń ruchem pojazdów, górna warstwa nawierzchni pojawi się szybciej niż zakładaliśmy. Nasza spółka zamówiła już w Instytucie Budowy Dróg i Mostów nowy harmonogram tych prac „utrzymawczych”. Rozbudujemy Miejsca Obsługi Podróżnych (pojawia się nowe restauracje itp.), poprawimy akustyczne oddziaływanie autostrady na otoczenie, przewidujemy – jeśli ruch ulegnie jeszcze większemu natężeniu – dodanie trzeciego pasa ruchu. Wszystko to będzie realizowane za pieniądze spółki.

- No właśnie, a nie trzeba było od razu wybudować po trzy pasy w jedną stronę?

- Wszystko kosztuje, a trudno było przewidzieć, czy taki pas będzie potrzebny. Od razu jednak zakładaliśmy wariant optymistyczny i trzeci pas jest przygotowany. Na trasie tym trzecim będzie dzisiejszy pas awaryjnego postoju, a przy punktach poboru opłat jest on przygotowany wewnątrz. Zrobienie szerszej A2, z dodaniem oczywiście pasa awaryjnego, nie jest więc wielkim problemem. Dzisiaj po obwodnicy Poznania przejeżdża około 25 tysięcy pojazdów na dobę, a po autostradzie około 15 tysięcy. Są to liczby uśrednione, bo przecież także i na autostradzie mamy godziny szczytu.

- Słyszałem opinie, że budowa autostrady w Wielkopolsce to łatwa rzecz. Jest płasko jak na lotnisku...

- Kolejne fałszywe opinie. Podam przykład – spotykamy na naszej drodze tak zwane gytie, czyli grunty słabonośne, które zachowują się jak... masło w temperaturze pokojowej. Nie można tam wjechać sprzętem, bo wszystko się zapada. W jednym miejscu wbraliśmy grunt do głębokości 5 metrów i kłopot przestał istnieć. W drugim, w okolicach Wąsowa, było już gorzej, bo problem ten dotyczył większej głębokości i odcinka 300-metrowego. Próbowaliśmy różnych metod, w końcu wbiliśmy tam 1300 betonowych pali i z nich ułożyliśmy płytę betonową. Trudno się buduje także przy brzegu Warty.

- Dlaczego autostrada stanęła w Nowym Tomyślu? Nie lepiej i taniej było budować od razu dalej? Byli ludzie na miejscu, był sprzęt.

- Niestety, nie udało się nie z naszej winy. Już w 2004 roku przedłożyliśmy stronie rządowej plan finansowy i dokumentację tej inwestycji. Uważaliśmy, że warto iść za ciosem korzystając z firm i sprzętu zgromadzonego na budowie. Od tego czasu strona publiczna wprowadziła nowe przepisy, zmianę ustawy o autostradach płatnych i dyskutuje tyle, że we własnym gronie, a czas biegnie nieubłaganie...

- 18 marca w czasie konwencji samorządowej Prawa i Sprawiedliwości premier Kazimierz Marcinkiewicz zaapelował do Autostrady Wielkopolskiej, by ta zrzekła się koncesji na odcinek Nowy Tomyśl-Świecko. Trochę to absurdalny apel, bo trudno się wyrzekać dobrego interesu. Tym bardziej gdy ma się podpisaną umowę.

- Premier, zapewne wprowadzony w błąd, bo jest to przecież rozsądny człowiek, a zarzucił nam jeszcze niedociągnięcia i opóźnienia w realizacji tego projektu. To nas trochę oburzyło.

- Premier twierdzi, że państwo wybuduje szybciej, lepiej i taniej ten odcinek.

- Ciekawe, jakimi przesłankami kierował się premier tak twierząc, bo dotychczasowa praktyka mówi coś dokładnie odwrotnego. Umowa koncesyjna w zakresie dotyczącym odcinka Nowy Tomyśl-Świecko zobowiązuje naszą spółkę do rozpoczęcia budowy najpóźniej w roku 2008 i ukończenia go do roku 2010. My jesteśmy gotowi do rozpoczęcia budowy jeszcze w tym roku, czyli dwa lata wcześniej. Warunkiem jednak rozpoczęcia tej realizacji jest dokonanie koniecznych uzgodnień z administracją państwową. Wielokrotnie już zwracaliśmy się z prośbą podjęcia rozmów, które pozwoliłyby na wcześniejsze rozpoczęcie budowy. I czekamy od 2004 roku... Musimy ustalić warunki finansowe – wynika to z przepisów prawa oraz umowy koncesyjnej.

- Tymczasem?

- Nieskutecznie, niestety, ubiegamy się o spotkanie i przeprowadzenie konkretnych rozmów, co gwarantuje nam umowa koncesyjna podpisana z rządem. Ewentualne przejęcie tego odcinka przez Skarb Państwa spowodowałoby odsunięcie oddania tego fragmentu A2 z roku 2009 na 2013, choćby ze względu na uruchomienie procedur przetargowych. Taka budowa to poważne zadanie logistyczne, a nie układanie przed domem chodnika z kostki poszerebrkowej.

- To po co ten bzdurny apel. Przecież premier trochę się ośmiesza.

- To pan powiedział, ja tylko przypominę, że mamy podpisaną umowę, udziałowcy wyłożyli pieniądze i nie zamierzamy z niczego rezygnować. Zresztą, jak premierowi tak bardzo zależy, to istnieją w cywilizowanych krajach proste rozwiązania takich spraw. Trzeba wyłożyć pieniądze, niejako „odkupić” inwestycję. Z tego co jednak wiem, w budżecie państwa raczej się nie przelewa. Po co więc to całe zamieszanie? Dajmy ludziom robić swoje, zwłaszcza że w naszym kraju są ogromne potrzeby budowy dróg i autostrad.

- No to kiedy dojadą do Świecka bezpieczną autostradą?

- Jeśli dokonamy niezbędnych uzgodnień i budowę rozpoczniemy w roku 2006, to zapraszam pana już pod koniec 2009 roku na bezpieczną i wygodną przejażdżkę do Świecka.

- Wierzy pan w to? Kiedy rozum śpi...

- Nie dajmy się zwariować. Są jeszcze chyba mądrzy i rozsądni ludzie respektujący umowy w tym kraju. Wszyscy nie mogli przecież wyjechać...

Rozmawiał
TOMASZ MAŃKOWSKI



ODKRYJ IDEALNE MIEJSCE DLA TWOJEGO DZIECKA

AKADEMOS Publiczne Przedszkole AKADEMOS w Złotnikach (gm. Suchy Las)

- 11 przestronnych, klimatyzowanych sal z nowoczesnym sprzętem multimedialnym
- Atrakcyjny teren rekreacyjny z dużym placem zabaw
- Kreatywna kadra zapewniająca interesujące i bezpieczne zajęcia
- Przedszkole połączone z prywatnym żłobkiem, dzięki czemu Twoje dziecko nie musi zmieniać placówki od 1 aż do 6 roku życia!

Przekonaj się, że Twoje dziecko pokocha AKADEMOS

Poznaj nas lepiej na www.akademospzedszkole.pl





Pralki Suszarki Lodówki Zmywarki Piekarniki Płyty grzewcze i inne

Polska dystrybucja
Gwarancja 24m-ce
Faktura Vat 23%

Nowa lokalizacja ul. Diamentowa 5, 62-002 Suchy Las

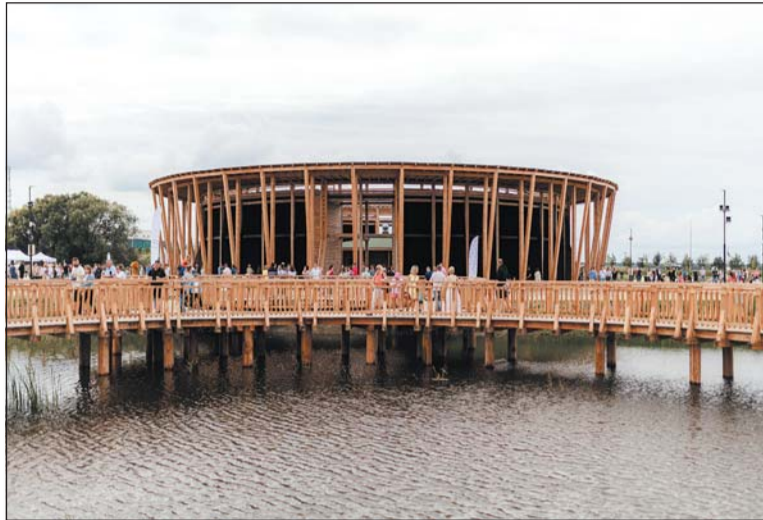
www.wgniecione.pl

Rekordowe Tarnowskie Tężnie

Od momentu oficjalnego otwarcia, czyli od 2 września, Tarnowskie Tężnie cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem – codziennie odwiedzają je tłumy. Do zdrowego spaceru zachęcają zdrowotne właściwości solankowego aerozolu, przepiękna jesienna pogoda oraz promocyjne ceny biletów (do końca września wstęp kosztuje złotówkę).

Warto pamiętać, że godzinny spacer w Tarnowskich Tężniach odpowiada trzem dniom pobytu nad Bałtykiem w sztormowej pogodzie. Taki mikroklimat mamy teraz na wyciągnięcie ręki – w Tarnowie Podgórnym.

Aerozol solny, wytwarzany zarówno na tężni jak i w inhalatorium, działa korzystnie na drogi oddechowe, wspomaga też układ odpornościowy i uzupełnia niedobór jodu. Dlatego wskazaniem do korzystania z Tarnowskich Tężni są zapalenia oskrzeli i zatok, przewlekłe nieżyty nosa, gardła i zatok, astma oskrzelowa, rozedma i pylica płuc oraz niedoczynność tarczycy. Inhalacje są wsparciem w profilaktyce, wspomaganiu i rehabilitacji organizmu, oczy-



wicie z uwzględnieniem indywidualnych zaleceń lekarza.

Dorosłym zaleca się godzinny pobyt w strefie okołotężniowej, dzieciom od 1 roku do 12 lat – pół godziny. Z kolei w inhalatorium dorośli powinni przebywać maksymalnie 25 minut, a dzieci 15. Przebywanie w strefie okołotężniowej oraz w inhalatorium należy stosować zamiennie, a całkowity czas spędzony w tężniach nie powinien przekraczać godziny.

Do Tarnowskich Tężni na ul. Zachodnią w Tarnowie Podgórnym (w sąsiedztwie Tarnowskich Term) zapraszamy codziennie – do końca października w godz. 10.00 – 18.00. Wszystkie informacje są dostępne na www.tarnowskie-teznie.pl (ARz)

Ach, co to był za (wielkoorkiestrowy!) ślub



Wójt Tarnowa Podgórnego Tadeusz Czajka oraz nowożeńcy Małgorzata i Kazimierz

Piękna, wrześniowa sobota, 16 września, była szczególna dla Małgorzaty i Kazimierza, którzy tego dnia zawarli związek małżeński. Uroczystość była wyjątkowa również dlatego, że ślubu udzielił Wójt Tarnowa Podgórnego Tadeusz Czajka.

W trakcie uroczystości nie zabrakło wielkoorkiestrowych czerwonych serduszek, a to dlatego, że w ramach 31. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Wójt Tadeusz Czajka wystawił na licytację możli-

wość udzielenia przez siebie ślubu. Licytacja była bardzo zawzięta, a najwyższą ofertę złożył Kazimierz.

16 września w Urzędzie Stanu Cywilnego w Tarnowie Podgórnym Wójt Tadeusz Czajka poprowadził ceremonię, a Państwo Młodzi, w obecności rodziny, przyjaciół i wolontariuszy ze Sztabu WOŚP Tarnowo Podgórze, złożyli przysięgę.

Na zakończenie popłynęły życzenia, które specjalnie na tę okazję przesłał Szef WOŚP Jurek Owsiak. (ARz)

NIE UZALEŻNIAJ SIĘ OD UZALEŻNIEŃ

Tak trudno się dorasta...

Okres dorastania przypada u dzieci różnie, ale zwykle jest to kilka lat między 11 a 18 rokiem życia. To czas przejściowy między dzieciństwem a dorosłością, gdy następują liczne zmiany fizyczne i psychiczne. Jest to często trudny etap w życiu każdego młodego człowieka. Burza hormonalna, niepewność siebie, problemy z akceptacją rówieśników – to początek problemów, z jakimi boryka się wiele nastolatków. Codzienny pęd i natłok obowiązków może też utrudniać relacje rodzic-dziecko. W większości przypadków rozterki dorastania mijają naturalnie, ale bardziej wrażliwa młodzież może zacząć sięgać w tym okresie po używki.

W czasie dojrzewania nastolatek grupę rówieśniczą stawia na wyższej pozycji w hierarchii wartości niż najbliższą rodzinę. Młodzież dzieli się podobnymi emocjami, więc może też znaleźć wspólne źródło ich odreagowania jak alkohol, narkotyki czy uzależnienie od komputera. Grozi to uzależnieniem czyli stanem, w którym organizm nie potrafi się obyć bez danego środka lub zachowania.

Największa podatność na uzależnienia występuje na początku kształtowania się tożsamości. Dorastający nie wiedzą jeszcze, w jakim kierunku podążać i dopiero zaczynają poważniej zastanawiać się nad swoim miejscem w świecie. Mogą mieć po-

czucie wewnętrznej pustki. Niekorzystne jest doświadczanie długotrwałego napięcia, stresu i przeciążenia, co może sprzyjać chęci sięgnięcia po używki. Może utrwalić się szkodliwy wzorzec zachowania, w którym stosowanie substancji psychoaktywnej lub Internet jest reakcją na codzienne problemy.

Ryzyko zwiększające sięganie przez młodzież po alkohol i narkotyki powoduje też: przyzwolenie ze strony dorosłych, niestabilna sytuacja rodzinna (np. konflikty, rozwód), brak więzi nastolatka z rodziną, brak zrozumienia i emocjonalnego wsparcia ze strony rodziców, trudności w nauce szkolnej, niechęć do szkoły, poczucie wyobcowania, trudności w kontaktach z rówieśnikami, ale też moda na spożywanie alkoholu, zachęcające reklamy w mediach itd.

Stosunek nastolatków do szkoły i radzenie sobie z nauką to dobre wskaźniki tego, czy w danym momencie dzieje się coś niepokojącego. Nastolatek opuszcza lekcje lub całe dni w szkole, jest leniwy, ma słabe stopnie, kłamie, przeszkadza na lekcjach, jest arogancki lub nie przestrzega reguł. Gdy pojawiają się problemy związane ze szkołą, trzeba natychmiast rea-

gować, zbadać przyczyny trudności i pomóc w poradzeniu sobie z daną sytuacją. Ważna jest sytuacja w domu. Atmosfera zgody, spokoju, stabilności i bezpieczeństwa wspiera rozwój dorastających, natomiast panujące napięcie i konflikty w rodzinie tworzą nieprzyjazne środowisko.

Objawy możliwego uzależnienia, jakie może zaobserwować rodzic to też: zapach alkoholu z ust, większe potrzeby finansowe, podkradanie drobnych kwot, wyraźne ograniczenie kontaktów z rodziną, unikanie podawania szczegółów dotyczących aktywności poza domem, napady złości i okazywanie agresji, mniejsze zainteresowanie zajęciami pozaszkolnymi,

które sprawiały dziecku przyjemność. Poważniejsze objawy umysłowe to: problemy z koncentracją, objawy paranoi, nieokreślone lęki oraz gdy nastolatek jest niespokojny, nie może usiedzieć na miejscu. Natomiast objawy fizyczne to: zmiany wagi, nieregularny sen, posiniaczenia lub poranienia, kaszel, mała ilość energii czy nieregularne odżywianie się. Wystąpienie kilku takich zachowań u nastolatka to sygnał ostrzegawczy. Nie zawsze musi oznaczać sięganie po używki i uzależnienie, ale świadczy o problemach emocjonalnych dziecka, których nie wolno lekceważyć.

Nie każde wykrycie spożywania alkoholu czy innych używek przez nastolatka wymaga wizyty u specjalisty. Może wystarczy szcera, rozmowa rodziców z dzieckiem. Jednak czasem warto skierować się do specjalnego ośrodka, doświadczanego w rozwiązywaniu tego typu problemów. Najważniejsze, że młodzież potrzebuje jasnego przekazu od rodziców, konsekwentnie wyrażanego stanowi-

ska. Musi wiedzieć, że rodzice nie pozwalają na spożywanie alkoholu, zażywanie narkotyków i innych substancji psychoaktywnych. Potrzebny jest wyraźny zakaz poparty wyjaśnieniem i autentyczną troską o dobro dziecka. Niestety osoby, które w okresie dorzeczania borykały się z uzależnieniem od alkoholu w późniejszym wieku są bardziej narażone na zachorowanie na depresję.

Co zrobić, gdy nastolatek nie chce z rodzicem rozmawiać?

- To bardzo trudne pytanie - mówi Agata Pakuza, terapeuta uzależnień i psychoterapeuta z Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego dla Osób Uzależnionych i Ich Rodzin w Chludowie. - *My jako dorośli też często nie mamy ochoty rozmawiać. Należy o tym pamiętać i starać się traktować swoje dziecko, mimo wszystko, jak partnera rozmowy. Ważne są też przekazy w naszej rodzinie. Czy rzeczywiście głos dziecka w naszym domu jest ważny, wartościowy, szanowany? Czy nasze dzieci mają przestrzeń do swobodnego wyrażania swoich opinii? Ostatecznie - czy wiedzą, że w każdej chwili mogą przyjść ze swoimi trudnościami bo przez lata budowaliśmy z nimi relację? To są pytania, na które najpierw muszą odpowiedzieć sobie rodzice. W sytuacji kiedy podejrzewają używanie alkoholu czy innych substancji, należy skonsultować się ze specjalistą. On po dokładnym zebraniem wywiadu, pomoże rodzicom podjąć kolejne działania. W przypadku relacji nie ma prostych odpowiedzi, a każde dziecko to inna osoba, inna sytuacja, inna rodzina. Dlatego nie ma gotowych rozwiązań. (mon)*

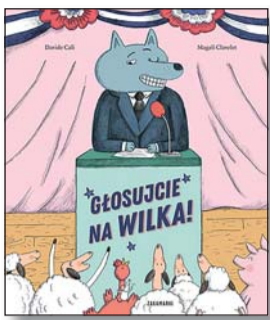
Punkt Informacyjno-Konsultacyjny dla Osób Uzależnionych i Ich Rodzin w Chludowie
Agata Pakuza
Terapeuta uzależnień, psychoterapeuta
Zapisy drogą mailową: agatapakuza@gmail.com
lub sms-owo 606 259 333

lub przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Suchym Lesie

TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

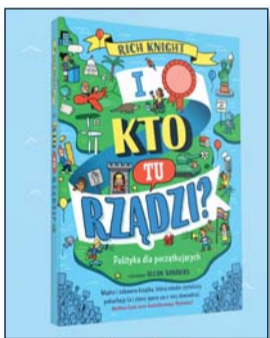
116-111

Czynny 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Połączenie jest bezpłatne. Połączenie nie jest widoczne na rachunkach ani na billingach większości sieci.



Głosujcie na Wilka! Davide Cali, ilustracje Magali Clavelet, tłumaczenie Katarzyna Skalska, wiek 3+, cena 29,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Zwierzęta mają wkrótce wybrać nowego szefa gospodarstwa. Kacper Knur, Aniela Kokoszka i bracia Myszkowie startują w wyborach ze swoimi hasłami wyborczymi. Lecz tego roku kampanię wyborczą prowadzi też niejaki Alojzy Wilk, kandydat, którego nikt nie zna. Jest przystojny, sympatyczny i ma duże poczucie humoru. I nagle... Wszyscy chcą głosować na Wilka! Ta humorystyczna, ale też gorzka w wymowie książka obrazkowa może być punktem wyjścia do rozmów z dziećmi o wyborach i mechanizmach rządzących polityką. Pokazuje sam proces wyborczy, ale też zwraca uwagę na to, jak ważne jest, by nie ulegać pozorom i nie dać się omamić pięknym obietnicom i PR-owym zabiegom.



Ikoturządzi Rich Knight, tłumaczenie Katarzyna Dudzik, ilustracje Allan Sanders, dla dzieci, cena 44,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Zabawna, pełna informacji książka, z której dowiesz się wszystkiego, co musisz wiedzieć o rządzeniu. W inteligentny sposób pomaga dzieciom zrozumieć, na czym polega sprawowanie rządów, zachęcając je do wcielenia się w rolę przywódcy. Nie tylko przekaże wiedzę na temat ustrojów politycznych, wyborów, kryzysu klimatycznego, sprawiedliwości i tych rzeczy, o których wciąż mówią politycy, ale także nauczy jak przewodzić innym. Pokaże jak wykształcić wiele przywódczych - a właściwie życiowych umiejętności, takich jak pewność siebie, nastawienie na współpracę czy empatia. Zawiera wskazówki, jak odkryć swoją tożsamość i wypracować własne poglądy.



Albert i niewidzialne tekst

ilustracje: Gunilla Bergström, tłumaczenie Katarzyna Skalska, wiek 3+, cena 29,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Albert i Wiktor chcą się pobawić, ale nie wolno im wyciągać zabawek! Tata Alberta posprzątał dziś całe mieszkanie i nie chce, żeby znowu zrobił się bałagan. Albert i Wiktor nie przejmują się tym - potrafią się bawić bez zabawek w zabawy, których prawie nie widać. W każdym razie nie widzą ich tatusiowie... Dzieci rozpoznają w Albercie swoje zachowania i emocje - radość zabawy, ciekawość świata, nieograniczoną fantazję, ale też złość, zazdrość czy strach. Książki o Albercie w Szwecji to już kultowa seria, licząca ponad 30 tytułów.



Wiosna pełna tajemnic Lisa Kleypas, tłumaczenie Agnieszka Myśliwy, literatura obyczajowa, romans, seria Wallflowers tom 4, cena 44 zł, Prószyński i S-ka.

Nowe wydanie serii Wallflowers amerykańskiej królowej romansu. Ojciec Daisy Bowman ma już dosyć: jego córka miała trzy sezony, żeby znaleźć męża. Senior rodu stawia dziewczynie ultimatum: albo wybierze kogoś do końca cyklu towarzyskiego, albo on zmusi ją do poślubienia swojego protegowanego - bezwzględnego, ponurego Matthew Swifta. Daisy postanawia wyjść za pierwszego lepszego kandydata. Na drodze dziewczyny staje jednak Matthew i zmysłowy ogień, który wybucha między nimi w trakcie spotkania po latach. W końcu Daisy postanawia ulec uczuciom. Jednak właśnie wtedy na jaw wychodzi skandaliczna tajemnica, która może zniszczyć łączącą ich więź...

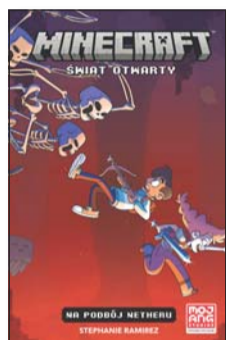


Zjazd rodzinny Meghan Quinn, tłumaczenie Marta Miazek, literatura obyczajowa, cena 44,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Książkę napisała - autorka The Wedding Game bestsellerowej powieści wg „USA Today”. Teraz powraca z nową komedią romantyczną o perypetiach trojga rodzeństwa, które spotyka się na

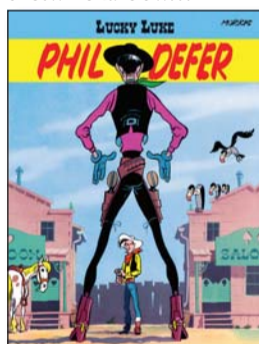
przyjęciu z okazji 50 rocznicy ślubu rodziców. Martin i Peggy Chance wierzą w miłość do grobowej deski. Zbliża się ich złoty jubileusz i są przekonani, że stworzyli wzór idealnego związku dla swoich dorosłych dzieci. Ku ich rozczarowaniu wygląda na to, że żadne z trojga rodzeństwa nie potrafi zaryzykować i odnaleźć miłości w swoim życiu.

NOWOŚCI KOMIKSOWE WYDAWNICTWA EGMONT



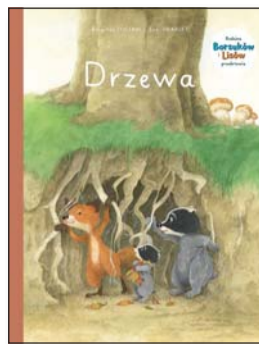
Minecraft. Świat Otwarty - Na podbój Netheru, tom 1, scenariusz i rysunki Stephanie Ramirez, przekład Anna Hikiert-Bereza, komiks amerykański przygodowy, cena 34,99 zł.

Podbój Świata Podstawowego i innych krain w nowym komiksie osadzonym w realiach bestsellerowej gry Minecraft! Sarah dopiero zaczyna swoją przygodę z Minecraftem, a jej brak doświadczenia prowadzi ją do spotkania z wytrawnym graczem Hectorem. Chłopiec nie przywykł do eksplorowania świata z początkującymi... jest więc wycofany i ostrożny. Jednak energia Sary i jej zaraźliwy entuzjazm mu się udzielają. Dołącz do wyprawy, która ze Świata Podstawowego poprowadzi bohaterów do Netheru, gdzie czeka na nich mnóstwo niebezpieczeństw i skarbów...



Lucky Luke. Phil Defer, tom 8, scenariusz i rysunki, przekład Maria Mosiewicz, komiks francuski, humor, cena 29,99 zł.

Ósma opowieść o Lucky Luke'u, Samotnym Kowboju, który nie musi nosić gwiazdy stróża prawa, aby strzec porządku. W pewnym mieście na Dzikim Zachodzie nie ma szeryfa, jest za to saloon - jedyny w promieniu wielu mil. Kłopoty zaczynają się, gdy tuż obok powstaje drugi saloon. Wściekły właściciel pierwszego baru wynajmuje rewolwerowca Phila Defera, aby pozbył się konkurencji, a przypadkowo w sam środek tego zamieszania trafia Lucky Luke.



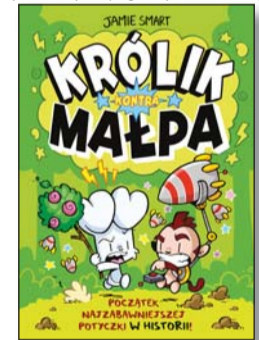
Mój pierwszy komiks 5+. Rodzina Borsuków i Lisów przedstawia: Drzewa, tom 2, scenariusz Brigitte Luciani, rysunki Eve Tharlet, przekład Marek Puszczewicz, komiks francuski, edukacyjny, humor, cena 39,99.

To druga tematyczna książka - zabawa i nauka z panem Borsukiem i panią Lisicą! Rodzina Borsuków i Lisów opowie nam o drzewach. Ich nora znajduje się dokładnie pod kasztanem! Dowiemy się bardzo dużo o budowie drzew i ich rodzajach, a każdy z bohaterów przedstawi swoje ulubione drzewo.



Smerfy Komiks, Smerfy i dzieci, tom 40, scenariusz Alain Jost, Thierry Culliford, rysunki Miguel Diaz, przekład Maria Mosiewicz, komiks francuski, humor, cena 29,99 zł.

Smerfom kończy się zapas soli, muszą więc wybrać się do odległej kopalni, gdzie od wieków ją wydobywają. Niebiescy bohaterowie trafią do miasta, wylądują w lochu i wyjaśnią tajemnicę sprzed lat. Jak zakończy się wyprawa Smerfów do świata ludzi? Smerfy wymyślił belgijski scenarzysta i grafik Pierre Culliford (1928-1992) używający pseudonimu Peyo. Obecnie autorami serii są następcy Peyo, w tym jego syn Thierry.



Królik kontra Małpa, tom 1, scenariusz i rysunki Jamie Smart, przekład Mateusz Lis, komiks angielski, humor, cena 54,99 zł.

Bestsellerowa seria z Wielkiej Brytanii. Sympatyczny królik i jego przyjaciele - prosiaczek i wiewiórka - żyją spokojnie w lesie. Pewnego dnia w ich okolicy spada kapsuła kosmiczna z małpą w środku. Intruz jest przekonany, że odkrył nową planetę i od razu ogłasza się jej niepodzielnym władcą. Śmiechu będzie co niemiara!

GRY KOMPUTEROWE



Mortal Kombat w sklepach Cenega - oficjalny partner firmy Warner Bros. Games poinformowała, że w sprzedaży dostępna jest gra **Mortal Kombat 1**. Tytuł w wersji pudełkowej ukazał się na PlayStation 5, Xbox Series X oraz Nintendo Switch w polskiej (napisy) i angielskiej wersji językowej.

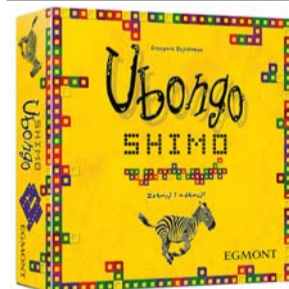
Mortal Kombat 1 - gra opracowana przez wielokrotnie nagradzane NetherRealm Studios - wprowadza nowy początek dla serii z odrodzonym uniwersum Mortal Kombat, stworzonym przez boga ognia Liu Kanga. Zobaczymy w niej kultowych bohaterów i złoczyńców przedstawionych w całkiem inny sposób. Rewolucyjny tryb fabularny zapewnia filmową narrację z nowymi relacjami, nieoczekiwanymi zwrotami akcji w klasycznych rywalizacjach i oryginalnymi historiami dla szerokiej gamy postaci. Mortal Kombat 1 rozszerza ofertę dla jednego gracza wraz z debiutem „Inwazji”, trybu opartego na postępach, w którym gracze mogą przemierzać wymiary za pośrednictwem interaktywnej mapy, a także eksperymentować z różnymi konfiguracjami postaci i podejmować liczne wyzwania oferujące rozmaite nagrody - a wszystko to w oparciu o sześciotygodniowe sezony tematyczne.

Mortal Kombat 1 zawiera też nowy system wojowników Kameo, stanowiących

oddzielną grupę postaci, które pomagają podczas walk. Wojownicy Kameo wywodzą się z ponad 30-letniej tradycji Mortal Kombat, zapewniając przewagę w walce dzięki arsenalom obejmującym techniki ofensywne i wspierające, unikatowe rzuty, defensywne przełamania, śmiertelne ciosy oraz brutalne fatality. Mortal Kombat 1 zawiera sporą listę wojowników z unikatowymi zdolnościami i fatality. Wśród postaci znajdują się: Liu Kang, Scorpion, Sub-Zero, Raiden, Kung Lao, Kitana, Mileena, Johnny Cage, Kenshi, Smoke, Rain, Li Mei, Tanya, Baraka, Geras, Reptile, Ashrah, Havik, General Shao, Sindel, Reiko, Shang Tsung i wampiryczna bohaterka Nitarra, odgrzywana przez aktorkę Megan Fox.

Mortal Kombat 1 zadebiutował 19 września na konsolach PlayStation 5, Xbox Series X|S, Nintendo Switch™ i komputerach PC (na platformach Steam i Epic Games Store). Aby dowiedzieć się więcej, odwiedź stronę **MortalKombat.com**

GRY PLANSZOWE



Ubongo to światowy bestseller, który zdobył popularność dzięki prostym zasadom i błyskawicznej rozgrywce. Każdy gracz dostaje inną planszę i 12 elementów układanki. Jeden z graczy przekreśla klepsydre i rzuca kostką, wskazując elementy do wykorzystania w rundzie. Wszyscy jak najszybciej zastawiają puste pola na swoich planszach, aby zdobyć klejnot. W grze liczy się przede wszystkim zabawa przy układaniu wzoru.

W Polsce **Ubongo** ma również rzeszę fanów, dlatego wydawnictwo Egmont regularnie poszerza ją o kolejne wersje jak: **Ubongo 3D**, **Ubongo Junior 3D**, **Ubongo**

Duo, **Ubongo Lines**, **Ubongo Extreme**, **Ubongo Trigo** oraz **Ubongo - gra karciana do plecaka**. Niedawno ukazała się 9 odsłona tej kultowej gry - **Ubongo Shimo**.

- „Ubongo Shimo” to kolejna gra w linii, niemniej jest zupełnie inna od pozostałych, ponieważ specjalne klocki z otworami tworzą nowy rodzaj zadań - podkreśla Beata Sawoń, wydawczyni gier w wydawnictwie Egmont. - Moim zdaniem należy do tych trudniejszych wersji układanek. Z całą pewnością podczas gry poćwiczymy naszą wyobraźnię przestrzenną i umiejętność skupienia uwagi na szczegółach.

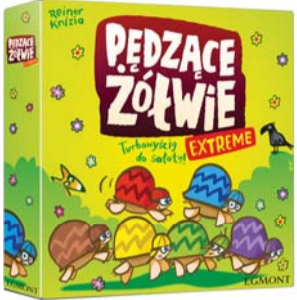
W **Ubongo Shimo** na początku rundy gracze losują zadania. Następnie jak najszybciej układają klocki tak, aby przez otwory w klockach było widać zaznaczone na karcie pola. Gracz, który ułoży je pierwszy woła „Ubongo!” i obraca klepsydre. Pozostali gracze mają minutę na dokończenie wzoru. Najszybsi zdo-

STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

Dokończenie na stronie 13

Dokończenie ze strony 12

bywają jako punkt klejnoty i karty rywali. Gra przeznaczona jest dla 1-4 graczy powyżej 8 roku życia. Rozgrywka trwa około 25 minut, a cena gry to 149,99 złotych. Elementy gry to 160 kart, 40 klocków, 9 klejnotów oraz klepsydra. 320 łamigłówek o 4 poziomach trudności umożliwiają dostosowanie gry do wieku i doświadczenia graczy.



Ekstremalna wersja kultowej gry **Pędzące żółwie** to **Pędzące żółwie. Extreme**. Żółwie znowu popędzą w wyścigu do sałaty, ale tym razem będzie on ekstremalnie trudny. Ściągać się będzie aż 6 żółwi, czyli sześciu graczy. W tej ekstremalnej wersji gracze otrzymują naną grę z nowymi dodatkami, które podkręcają szybkość rozgrywek.

Pędzące żółwie to wielokrotnie nagradzana gra rodzinna obecna na polskim rynku dzięki wydawnictwu EGMONT od 15 lat. Doczekała się też wersji karcianej, zimowej **Pędzące żółwie. Wyścig do sałaty**, świątecznej **Pędzące żółwie. Wyścig do choinki**, i wielkoformatowej **Pędzące żółwie XXXL** oraz wersji **Pędzące ślimaki**.

W grze **Pędzące żółwie. Extreme** trasa wyścigu jest dłuższa i pełna atrakcji przygotowanych przez złośliwych gości. Żółwie zostały też wyposażone w kaski i gogle - bezpieczeństwo małych zawodników to podstawa.

- W ekstremalnej wersji hitu „Pędzące żółwie” gracze otrzymują znaną grę z dodatkami, które powodują, że szybkość rozgrywek jest zawrotna – wyjaśnia **Beata Sawoń**, wydawczyni gier planszowych w wydawnictwie Egmont. - W grze „Pędzące żółwie. Extreme” na aktywnej planszy losowo układamy żetony z przeszkadzającymi kretami, groźne lisy, rzekę, utrudniającego wyścig czarnego żółwia. Nad planszą krąży też czarny kruk, który nie ma dobrych zamiarów. Możemy zrobić naprawdę sporo zamieszania. Ta wersja to smaczek dla tych, którzy znają i kochają klasyczną wersję, ale nowi gracze też będą się przy niej świetnie bawili. Wymaga odrobiny szczęścia podczas losowania kart, ale także przemyślanej strategii, która pozwoli pozostawić konkurentów w tyle.

Autorem **Pędzące żółwie. Extreme** jest legendarny twórca gier Reiner Knizia. Rozgrywka dla 2-6 graczy powyżej 6 roku życia trwa około 30 minut, a cena gry to 109,99 złotych. Elementy gry to plansza, 6 drewnianych figurek żółwi, 6 kwadratowych kafelków właściciela, 6 okrągłych żetonów z kretami, 59 kart wyścigu, figurka czarnej żółwia i figurka kruka.



Overbooking. Brakuje łóżek to nowa szybka rodzinna gra rywalizacyjna od wydawnictwa Egmont. Trzeba w niej planować swoje ruchy, przewidywać podstępny rywali, a czasem zaryzykować.

Dawno, dawno temu pewien król postanowił wyprawić wielki bankiet i zaprosił na niego swoich poddanych. Zaproszono tysiące gości z całego królestwa, ale tuż przed imprezą okazuje się, że w stolicy trudno znaleźć nocleg. Tak zaczyna się wyścig o ostatnie wolne łóżko!

Celem gry jest znalezienie wyżywienia i zakwaterowania w hotelach dla jak największej liczby swoich gości. Gracze muszą uważnie zaplanować, których gości ustawić w kolejce do rezerwacji, a których umieścić przy tylnym wejściu do hotelu. Dlaczego? Ponieważ przy tylnych wejściach można aktywować specjalne zdolności rezerwacyjne, aby wpływać na to, którzy goście będą mogli złożyć rezerwację. Gdy w hotelu jest overbooking, to nie można już rezerwować w nim łóżek. Gracze muszą obserwować, kogo chcą zakwaterować rywali, ponieważ poszczególni goście zapewniają różną liczbę punktów. Zwycięza gracz, któremu uda się przenocować w hotelu jak najwięcej gości.

Gra **Overbooking. Brakuje łóżek** przeznaczona jest dla 2-4 graczy powyżej 10 roku życia. Rozgrywka trwa około 30 minut, a cena gry to 99,99 złotych. Elementy gry: 96 kart gości, 8 dwustronnych płytek hoteli, 4 karty wyników, 20 żetonów z punktami, 4 karty przeglądu specjalnych zdolności rezerwacyjnych oraz znacznik rozpoczynającego gracza.

Gry można kupić w księgarni www.egmont.pl oraz w internetowych i stacjonarnych punktach sprzedaży gier na terenie całego kraju.



FOTOREPORTAŻ – Zaczarowany podwodny świat...

FOT. (3X) – TOMASZ MAŃKOWSKI

ZDROWIE

Oddaje kobietom głos

Już po raz drugi firma Gedeon Richter Polska postanowiła spytać kobiety o ich życie erotyczne i stosunek do swego ciała oraz spraw seksu. Dobrą wiadomością jest to, że Polki otwarcie przyznają, iż są aktywne seksualnie (aż 95% respondentek) i traktują współżycie jako element budowania relacji z partnerem, przyjemność, sposób na poprawę nastroju czy rozładowanie stresu.

Znacznie rzadsze (szczególnie wśród młodych kobiet) były odpowiedzi, że powodem pójścia do łóżka jest prokreacja czy tzw. obowiązek małżeński. Pokazuje to istotną zmianę – kochamy się dlatego, że same tego chcemy, a nie z powodu źle pojętej „konieczności”.

- Gedeon Richter wspiera kobiety w ich potrzebach, profilaktyce oraz budowaniu świadomości dotyczącej ich zdrowia i seksualności – mówi **Aneta Grzegorzewska**, dyrektor ds. Korporacyjnych i Relacji Zewnętrznych Gedeon Richter. - **Zdrowie intymne kobiety zaczyna się od gabinetu ginekologicznego,**

dlatego zdecydowaliśmy się na drugą edycję badań „Seksualna Mapa Polki”. Chcemy zaangażować się w tematy, które stoją na drodze kobiet do ich zdrowia. Raport z inicjowany został dla upowszechnienia wiedzy na temat zmieniającego się ciała kobiety i zwiększenia świadomości kobiet na temat korelacji seksualności i zdrowia.

Z badania wynika, że obecnie Polki zaczynają współżycie statystycznie wcześniej niż ich matki. Wiek inicjacji seksualnej obniżył się z około 20 lat do 17. Może to być powiązane z szybszym dojrzewaniem, ale też

z otwartością i udzielaniem szczerych odpowiedzi. Średnio Polki współżycia kilka razy w miesiącu. Częściej kochają się kobiety młodsze. Ochota na seks rośnie także w świeżym związku. Week-endy sprzyjają relaksowi i przyjemności, podobnie jak wieczory, ale 33% kobiet uważa, że pora dnia zupełnie nie ma znaczenia.

Polki deklarują, że do seksu najlepiej nastraja je romantyczny wieczór z partnerem (56%). Ochotę mamy też, gdy czujemy pozytywne relacje w związku w danym momencie życiowym (52%). Pojawiły się także zachęty partnera (48%), i dobre samopoczucie (46%) oraz poczucie własnej atrakcyjności (41%).

A co powoduje, że „prze staje nam się chcieć”...? Wśród barier, które zniechęcają do uprawiania seksu, króluje zmęczenie – i utrzymuje się niestety od lat, jednak to

się zmniejsza. Obecnie połowa kobiet (50%) twierdzi, że nie chce współżycia właśnie z powodu zmęczenia, podczas gdy 2019 roku deklarowało tak aż 72% respondentek. Wśród kolejnych odpowiedzi znalazły się obecnie: złe samopoczucie (49%), problemy w związku (43%), a także miesiącza (42%) i problemy ze zdrowiem intymnym (35%).

Te odpowiedzi pokazują coś, z czego wiele osób (zwłaszcza mężczyzn) nie zdaje sobie sprawy, że kobiece pożądanie jest reaktywne. Tak zwana gra wstępna zaczyna się, gdy kobieta czuje, że nieodpłatna, często niewidzialna praca domowa jest szanowana i dzielona z partnerem. To istotna informacja dla mężów czy partnerów, że kobieta nie będzie miała ochoty na seks, jeśli nie będzie się czuła „zaopiekowana” i bezpieczna.

Ważny w ciąży



Kwas foliowy to jedna z witamin z grupy B ważna dla zdrowia nienarodzonego dziecka i prawidłowego przebiegu ciąży. Pomaga we właściwym rozwoju kręgosłupa i znacznie obniża ryzyko urodzenia dziecka z wadą cewy nerwowej. Przyjmowanie kwasu foliowego w ciąży chroni też przed odklejeniem łożyska, przedwczesnym porodem i małą masą urodzeniową dziecka, a przyszłą mamę przed niedokrwistością. Rutynowe stosowanie preparatów wielowitaminowych u wszystkich ciężarnych nie jest zalecane, ale nie dotyczy to **kwasu foliowego**, który trudno zapewnić w diecie. **FOLIK** (Acidum folicum) - 1 tabletki zawiera 0,4 mg kwasu foliowego.

Na jesienne infekcje



Jesień to sezon na przeziębienie. Aby wzmocnić odporność organizmu po zimie szukaj słońca. Witamina D odgrywa istotną rolę w pracy układu immunologicznego. Tylko 20 proc. witaminy D przyjmujemy z pożywieniem (najwięcej zawierają ryby morskie – makrela, łosoś, śledź, mniej mięso, drób, podroby i produkty mleczne). Aż 80% witaminy D jest wytwarzane w skórze pod wpływem promieni słonecznych.

Kiszenie jest naturalną metodą konserwowania żywności, w wyniku której cukry proste ulegają rozkładowi do kwasu mlekowego. Kwas mlekowy stwarza idealne warunki dla rozwoju „dobrych” bakterii jelitowych i zapobiega rozwojowi bakterii gnilnych. Taka zmiana w mikroflorze jelit dobrze wpływa na odporność. Warto więc jeść kiszonki, warzywa i owoce. Również regularne spacerunki i ćwiczenia fizyczne zmniejszają ryzyko wystąpienia infekcji górnych dróg oddechowych nawet o 30 procent!

Jeśli mimo to zachorujemy, dobrym sposobem może być zastosowanie już przy pierwszych objawach infekcji preparatu stymulującego odporność **Groprinosin®**. To lek mający na celu pobudzenie układu odpornościowego do walki z wirusami. Jest pomocny także w leczeniu opryszczki warg i skóry twarzy wywołanych przez wirusa opryszczki pospolitej (Herpes simplex). Dostępny jest też **Groprinosin Forte®** (1000 mg) w tabletkach (40 tabl. – ok. 40 zł).

Zamiast kaca



Rewolucyjna kapsułka, która poprawia następny dzień, w ciągu 30 minut od spożycia **zmniejsza o połowę stężenie alkoholu we krwi**, a po godzinie obniża je już o 70 procent. Szwedzki suplement **Myrkl** zawiera wyselekcjonowane bakterie probiotyczne - sfermentowane otręby ryżowe zawierające bakterie Bacillus, L-cysteinę i dekstrynę, ułatwiające rozkład alkoholu w organizmie. Preparat może więc zmniejszyć nieprzyjemne objawy po spożyciu alkoholu jak: ból głowy, nudności, uczucie rozbicia, a może też przeciwdziałać obciążeniu i uszkodzeniu wątroby. Producenci zapewniają, że Myrkl nie jest zachętą do picia, bo alkohol szkodzi w każdej postaci. To ułatwienie życia osobom, które okazjonalnie sięgają po drinka, a następnego dnia muszą być w formie.

STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

Reklama ♦ Reklama
e-mail: twój-tydzień@wp.pl

Tajemnica złotego konwoju

Fakty wstydliwie ukrywane przez Amerykanów

Przywódcy największych państw świata, służby specjalne, historycy i dziennikarze oraz poszukiwacze skarbów interesowali się losami złotego konwoju, który 14 kwietnia 1945 roku wyjechał z Berlina i po kilku dniach dotarł do Górnej Bawarii. Co stało się z ładunkiem, który wioził?

LESZEK ADAMCZEWSKI

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI

Informacja o odkryciu przez Amerykanów 6 kwietnia 1945 roku gigantycznego skarbcza w kopalni soli „Kaiseroda” w turyngskiej wiosce Merkers bardzo szybko dotarła do Berlina. Adolf Hitler wpadł w wściekłość, a minister propagandy i oświecenia publicznego Joseph Goebbels oskarżył doktora Walthera Funka o „kryminalne zaniedbanie obowiązków”, przez co skarb Trzeciej Rzeszy wpadł w ręce aliantów. O dziwo, w obronie niezbyt lubianego na szczytach NSDAP prezesa Banku Rzeszy stanął sam Hitler, który osobiście polecił, by to, co z rezerw finansowych Niemiec jeszcze pozostało w zagrożonym szybkim atakiem Armii Czerwonej Berlinie, przewieźć na południe, do tworzony tam „twierdzy alpejskiej”.

O tym, co działo się później, napisano setki artykułów prasowych i kilka książek, realizowano telewizyjne filmy dokumentalne. I na dobrą sprawę niewiele wiadomo. Co rusz natrafiamy na fałszywy trop lub wchodzimy w ślepa uliczkę.

W każdym razie wczesnym rankiem 14 kwietnia na platformy kilku policyjnych samochodów ciężarowych pospiesznie załadowano sztabki złota ze skarbcza Banku Rzeszy, a z drukarni państwowej zabrano matryce i rezerwy papieru banknotowego. Przez kilka następnych dni konwój ciężarówek przedzierał się przez atakowaną ze wszystkich

stron Rzeszę, przez Drezno, Pilzno i Monachium jadąc w okolice Garmisch-Parten-Kirchen, do Mittenwaldu w Bawarii, gdzie skarb przejął pododdział ze stacjonującej tam jednostki strzelców górskich. Korzystając z muł, żołnierze przenieśli skarb do leśniczówki Einsiedl nad jeziorem Walchensee i wkrótce ukryli w górze Steinriegel.

„Muły zostają wpędzone na górę, droga nie trwała nawet godziny. Z boku ścieżki znajduje się polanka, która wydaje się jakby stworzona dla nowego celu” – napisała w swej książce „Cena świętości” Henrietta von Schirach, żona Baldura – szefa Hitlerjugend, a później gauleitera NSDAP Wiednia, blisko zaprzyjaźniona z rodziną Funka. I dodała, że na tej polanie strzelcy górscy wykopali jamy, w których złożono złoto, brylanty i dewizy.

Ian Sayer i Douglas Botting, autorzy głośnej książki „Nazi Gold”, w Polsce znanej pod tytułem „Skarb Trzeciej Rzeszy”, twierdzą, że pani Henrietta opisała inny konwój, który do Mittenwaldu dotarł w marcu 1945 roku. Czyżby – pytają – były dwa złote konwoje?

Niemieccy świadkowie i sporządzone przez nich dokumenty mówią, że w końcu czerwca lub na początku lipca 1945 roku skarb znad Walchensee mieli wykopać Amerykanie. I ślad po nim ginie. Na początku istnienia RFN, bo w lipcu 1950 roku, radca ministerialny Fritz Baer z Bawarskiej Kancelarii Państwowej pisał w urzędowej notatce, która prawdopodobnie trafiła do rąk kanclerza Konrada Adenauera: „Po zagarnięciu przez amerykańskie władze



FOT. (2X) – ARCHIWUM AUTORA

Odtworzony przez realizatorów niemieckiego filmu „Das Reichsbankgold” z cyklu „Ekspedycja ZDF” złoty konwój jadący z Berlina do Mittenwaldu w Bawarii.

okupacyjne wszystkich zasobów, dalsze prowadzenie śledztwa w tej sprawie [czyli złota znad Walchensee – przyp. L. A.] wydaje się niecelowe i nie rokuje powodzenia”.

Niemcy byli więc przekonani, że złoto wpadło w ręce wojskowych amerykańskich. Tymczasem w 1998 roku redakcja niemieckiego dziennika „Süddeutsche Zeitung” Pentagon poinformował, „że nie wie, gdzie znajduje się złoto nazistów z Górnej Bawarii”, a szef historyków wojsk lądowych USA Jeffrey J. Clarke odpisał redakcji: „Skarb, o którym wspominacie, jest znacznej wartości i jestem zaskoczony, że nie mamy o nim żadnej informacji”.

Co się stało? Dziesiątki śladów, dokumenty, nawet zdjęcia i... nic. Zapewne częścią skarbu znad Walchensee zainteresowali się biorący udział w jego ukrywaniu Niemcy wojskowi i urzędnicy partyjni. Po najbardziej o to podejrzanych słuch zaginął. Niewolni od podejrzeń są również Amerykanie oraz Brytyjczycy, którzy także szukali śladów złotego konwoju. Ponoć niczego nie znaleźli.

A może rację mają Sayer i Botting, którzy w swej książce wysunęli hipotezę, że złoto jest tam, gdzie zostało ukryte...

Wróćmy jeszcze do Merkers i dni, które nastąpiły po odkryciu gigantycznego skarbcza. W tej wiosce do dyspozycji Amerykanów oddał się znany nam już z poprzedniej publikacji doktor Paul Ortwin Rave, pełnomocnik muzeów berlińskich. Z rodziną zamieszkał on w tej turyngskiej wiosce po ukryciu w kopalni „Kaiseroda” skarbów kultury. Amerykanom powiedział, że 45 skrzyń z obrazami z berlińskiego Kaiser-Friedrich Museum ukryto w podziemnych wyrobi-

skach innej kopalni soli, a mianowicie w niedalekim Ransbach.

Pierwsza próba dotarcia do ukrytych tam skarbów się nie udała, bo nie działała kopalniana winda. Dopiero 13 kwietnia, a więc nazajutrz po wizycie w Merkers generałów amerykańskich na czele z naczelnym dowódcą alianckich sił ekspedycyjnych w Europie, pięciogwiazdkowym generałem Dwightem D. Eisenhowerem, Amerykanie zjechali do podziemnych wyrobisk i na głębokości około 800 metrów natrafili na skrzynie. Siedem z nich było rozbitych, a wyjęte z nich obrazy leżały w nieładzie. W sumie w kopalni w Ransbach znaleziono około 500 obrazów i ponad półtora miliona starych i wartościowych książek. Natrafiono też na kostiumy, rekwizyty i partytury z Państwowego Teatru i Opery w Berlinie.

Ten skarbiec był jednak splądrowany, a miejscowi górnicy oskarżali o to polskich robotników przymusowych.

Towarzyszący Amerykanom doktor Rave przytomnie zauważył, że Polacy, którzy na każdym kroku zęgnają się znakiem krzyża, nie rabowali obrazów o treści religijnej, bo takie były głównie w rozbitych skrzyniach.

Amerykanie się spieszyli, ponieważ wiedzieli, że Turyngię będą zmuszeni przekazać Armii Czerwonej. Nie tylko pospiesznie przeszukiwali inne kopalnie, ale także znalezione dobra wywozili do tej części Niemiec, którą sami będą okupować.

Skarby z Merkers – o czym była już mowa – przewieziono do Frankfurtu nad Menem, gdzie złożono je w silnie strzeżonym gmachu tamtejszego oddziału Banku Rzeszy.

Minęły lata. Znalezione w ko-

palni „Kaiseroda” dzieła sztuki wróciły do muzeów i świątyń, a złoto przekazano poszczególnym krajom sprzymierzonym. I tylko historycy oraz publicyści wracali do odkrycia w Merkers, przedstawiając je jako sensacyjną ciekawostkę.

Ale prawdziwa sensacja pojawiła się za sprawą Kennetha D. Alforda, amerykańskiego prawnika i historyka-amatora, który zaczął grzebać w starych sprawach i ujawniać przypadki rabunku skarbów przez wojska amerykańskie w pokonanych Niemczech. Wprawdzie sprawa kopalni „Kaiseroda” nie miała takiego ciężaru gatunkowego, jak ujawniona przez Alforda historia ograbionego przez Amerykanów „złotego pociągu”, pod koniec wojny wiozącego różne skarby zrabowane węgierskich Żydom i porzuconego przez Niemców w alpejskim tunelu, to jednak i w przypadku kopalni „Kaiseroda” znalazł wstydliwie ukrywane fakty.

Chociaż odpowiedzialny za znalezienie w Merkers dobra pułkownik Bernard Bernstein rzeczywiście dokładał starań, by nikt na nie się nie połazczył, to jednak z kopalni skradziono 12.470 dolarów, a podczas przejazdu z Merkers do Frankfurtu „zaginięło” dużo złotych monet holenderskich i 468.800 marek niemieckich. Natomiast rząd USA przywłaszczył sobie prawie 50 kilogramów złota. Gdy Alford chciał się dowiedzieć, co się z nim stało, poinformowano go, że na podstawie rozporządzenia prezydenta USA sprawa jest tajna.

Podejrzewam, że skarby z Merkers wróca jeszcze na łamy światowej prasy...



„Odkryto niemieckie grabieże” – tak amerykańska kronika filmowa zatytułowała reportaż z kopalni w Merkers, skąd pochodzi ten kadr przedstawiający walizki ze złotem i innymi kosztownościami. Te skarby nazisci odebrali zamordowanym Żydom.

Kia z... plastiku?

Partner Kia na świecie, organizacja The Ocean Cleanup, ustanawia nowy rekord ilości plastiku odzyskanego z oceanów. 55 ton plastiku wylowionego z oceanów dostarczono do Victorii na wyspie Vancouver w Kanadzie. Tworzywa sztuczne zostaną poddane recyklingowi i posłużą do wykonania elementów wykończenia wnętrza w przyszłych modelach marki Kia. Ładunek dostarczono na brzeg z obszaru Great Pacific Garbage Patch o powierzchni 1,6 miliona kilometrów kwadratowych przez system The Ocean Cleanup 002.



Kia planuje wykorzystać w nowych modelach samochodów elektrycznych tworzywa sztuczne pochodzące z recyklingu, w tym również z 55-tonowego ładunku, który niedawno wylowiono z Oceanu Spokojnego. Rekordowa ilość plastiku odzyskana przez partnera marki Kia, organizację The Ocean Cleanup, stanowi kolejny etap siedmioletniego partnerstwa, które zapoczątkowano w kwietniu 2022 roku, w ramach transformacji Kia w wiodącego dostawcę rozwiązań z zakresu zrównoważonej mobilności.

The Ocean Cleanup, międzynarodowa organizacja non-profit, której misją jest

oczyszczenie oceanów z plastiku, dostarczyła niedawno do Victorii na wyspie Vancouver w Kanadzie rekordową „porcję” tworzyw sztucznych. W sumie 55-tonowy ładunek wylowiono z Oceanu Spokojnego, przy użyciu technologii ekstrakcji za pomocą Systemu 002 firmy The Ocean Cleanup po długim rejsie przez Wielką Pacyficzną Łatę Śmieci (Great Pacific Garbage Patch – GPGP). GPGP to największe na świecie skupisko pływających odpadów, którego szacunkowa powierzchnia wynosi 1,6 miliona kilometrów kwadratowych, co stanowi trzykrotność powierzchni Francji.

Wkrótce rozpocznie się recykling wylowionego plastiku, a jego część Kia wykorzysta do wyprodukowania materiału, z którego powstaną elementy wykończenia wnętrza w przyszłych modelach. Polityka ta jest zgodna z zaangażowaniem Kia w dostarczanie zrównoważonych rozwiązań z zakresu mobilności, które mają wywierni wpływ na osiągnięcie zrównoważonego rozwoju na dużą skalę.

Kia z powodzeniem wdrożyła już ponad 30 zrównoważonych rozwiązań w produktach różnego rodzaju, w tym w tkaninach i dywanikach, do wykonania któ-



rych wykorzystuje się PET z recyklingu, w zamienniku skóry pochodzenia biologicznego i w farbie, która nie zawiera BTX (benzen, toluen, ksylen).

W przypadku EV9 – do wykonania dywaników podłogowych, 7-miejscowego, elektrycznego, flagowego SUV-a marki Kia – wykorzystuje się, na przykład, odpady pochodzące z recyklingu, w tym sieci rybackie wylowione z oceanu.

Komponenty użyte w konstrukcji EV9 wykonane z plastiku, który pochodzi z recyklingu i z materiałów pochodzenia biologicznego, przyjaznych dla środowiska, ważą łącznie około 34 kg.

Natychmiast po dostarczeniu rekordowego ładunku na brzeg firma The Ocean Cleanup ogłosiła wprowadzenie nowej technologii – System 03. System 03 – niemal trzykrotnie większy niż Sy-

stem 002 – może wychwytać znacznie większe ilości plastiku przy niższym koszcie za kilogram usuniętych śmieci. System ten jest także wyposażony w bardziej zaawansowaną technologię monitorowania środowiska oraz bezpieczeństwa, jak nowy wąż dla zwierząt morskich, zaprojektowany z myślą o ochronie ich życia. Zwiększenie zasięgu pracy jednostki System 03 oznacza kolejny etap w realizacji celu The Ocean Cleanup, którym do 2040 roku jest usunięcie z oceanów 90% pływającego plastiku.

Kia niezmiennie angażuje się w działania na rzecz zrównoważonej planety i dobrobytu przyszłych pokoleń. Strategia ta obejmuje ciągłe i rosnące wsparcie marki dla organizacji The Ocean Cleanup. Wsparcie to zostanie wzmocnione i zilustrowane przez logo Kia i kolory, które pojawiają się na kombinezonach noszonych przez załogę Systemu 03.

Jeep – skąd ta nazwa?

Jeep to uniwersalne słowo, oznaczające rodzaj terenowego, wielofunkcyjnego pojazdu w niemal każdym języku na świecie. Pochodzenie nazwy Jeep nie jest jednak jednoznaczne: istnieją trzy bardzo różne teorie próbujące je wyjaśnić. Dwie wersje teorii pochodzenia nazwy odnoszą się do slangu amerykańskich żołnierzy i akronimu Departamentu Wojny Stanów Zjednoczonych, podczas gdy trzecia przywołuje na myśl komiks i postać z kreskówki.



Moment narodzin Jeepa jest bardzo jasno określony. 15 lipca 1941 roku, prawie pięć miesięcy przed przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do II wojny światowej, rząd amerykański podpisał kontrakt z Willys Overland na dostarczenie armii nowego ćwierć-

nowego pojazdu wielofunkcyjnego. Nie ma jednak pewności, co do pochodzenia nazwy Jeep, która ostatecznie wykraczała poza granice marki i stała się synonimem tego typu samochodów.

Pierwsza teoria związana jest z oficjalny-



mi dokumentami i oznaczeniami wojskowymi armii amerykańskiej. Wskazuje ona na biurokrację ówczesnego Departamentu Wojny Stanów Zjednoczonych, a konkretnie na ścisłe specyfikacje i wymagania dotyczące stworzenia „pojazdu wielofunkcyjnego” na potrzeby wojska. Zgodnie z tą legendą, „General Purpose Vehicle” z oryginalnego dokumentu został zmieniony w późniejszych dokumentach i nieformalnych rozmowach na bardziej zwięzłe „GP” (wymawiane jako Dji Pi). Stąd już był tylko krok do nazwania Willysa Overland MB „Jeepem”, który był oryginalną nazwą modelu.

Druga hipoteza również wskazuje na związek ze środowiskiem wojskowym. Wydaje się, że w slangu niektórych jednostek amerykańskiej armii każdy typ pojazdu był określany jako „Jeep”. I chociaż nie ma na to żadnych dowodów w postaci dokumentów, to potwierdzeniem tej teorii może być fakt, że w latach dwudziestych XX wieku słowo „jeepers” zaczęło być używane w potocznym amerykań-

skim angielskim. Używano go, aby podkreślić tak wielkie zaskoczenie, jak wyrażane przez żołnierzy, którzy testowali osiągi swojego Jeepa.

Terenowy charakter Jeepa Willysa był źródłem trzeciej historii o jego nazwie. W tamtych latach ogromną popularnością cieszył się komiks Popeye, a na jego podstawie powstawały również seriale radiowe, filmy, albumy... Jeden z jego bohaterów nazywał się Eugene... the Jeep. Był to dziwny zwierzak z wielkim nosem, który potrafił zakraść się w każde miejsce i rozwiązać wszelkiego rodzaju problemy. Podobieństwo do Jeepa było oczywiste, a marka nie wahała się wykorzystywać tego bohatera kreskówek w różnych kampaniach reklamowych.

Która wersja jest prawdziwa? Jedynym pewnikiem jest to, że Willys Overland opatrzył znakiem towarowym nazwę „Jeep” w 1950 roku, dając początek jednej z najbardziej rozpoznawalnych i uznanych marek w świecie motoryzacji.



- OPONY ZIMOWE | **CENY SPECJALNE**
- JESIENNY BILANS AUTA | **129 ZŁ**
- CZĘŚCI ZAMIENNE | **RABAT DO 20%**

OBOWIĄZUJE DO 01.12.2023



ORYGINALNE CZĘŚCI
ZAMIENNE FIAT



CZĘŚCIZAMIENNE
DO AUT STARSZYCH
NIŻ 3 LATA



CZĘŚCI FABRYCZNIE
REGENEROWANE

FIAT
PROFESSIONAL

POL-CAR ul. Gorzysława 9, Poznań - Tel. 61 87 32 200 / pol-car.pl